



TYGODNIK LOKALNY

CZOSNÓW
LEONCIN
NASIELSK
NOWY DWÓR MAZOWIECKI
4,50 zł
W TYM 5% VAT
POMIECHÓWEK
ZAKROCZYM



NR **20** INDEKS 344184
ISSN 1505-4276

12 • 18 MAJA 2026

TYGODNIK

NOWODWORSKI

DWIE WERSJE, BUNKIER I FILM...

Śmierć ks. Popiełuszki



Ponad 40 lat minęło, a śledztwo nadal trwa. Trudne do uwierzenia? A jednak. Od lat funkcjonują dwie wersje, a od niedawna w coraz szerszej świadomości publicznej bunkier i „najnowszy” film. Obecnie temat i debata rozgrzane są do czerwoności. Chociaż trudno nazwać debatą, gdy jest strona opierając się na niezbadanym, słabym i zmanipulowanym dowodzie przeczy przede wszystkim męczeństwu Ks. Popiełuszki

Wracając jednak do wersji, są dwie główne – oficjalna, oparta na śledztwie i procesie toruńskim i „wersja kazuńska”, wg nas i wielu dowodów prawdziwa, ustalona przez Prokuratora Andrzeja Witkowskiego.

„Oficjalna wersja toruńska” Zaczniemy od oficjalnej, toruńskiej. Wg niej 3 niesubordynowanych oficerów SB uprowadziło Księdza w Górsku, w drodze między Bydgoszczą, a Toruniem, umieściło go w bagażniku Fiata 125p, związanego okładało pięściami i pałą. Ksiądz zmarł od uduszenia około północy z 19 na 20 października, po czym został wrzucony do Wisły z tamy we Włocławku.

Taki przebieg potwierdziło śledztwo i proces toruński, które łącznie trwały 3 miesiące.

Wydawać by się mogło, że jeżeli proces dwuinstancyjny, prawomocnie potwierdził ustalenia śledztwa, to na pewno tak było. Pod każdym względem należy powiedzieć, że niestety nie.

Niestety, bo nie poznaliśmy wtedy pełnej prawdy, a prawdziwi mordercy nie ponieśli kary.

Niestety, bo wiele dowodów wskazuje na to, że Ks. Popiełuszko nie cierpiął 2 godziny, a znacznie dłużej – kilka dni.

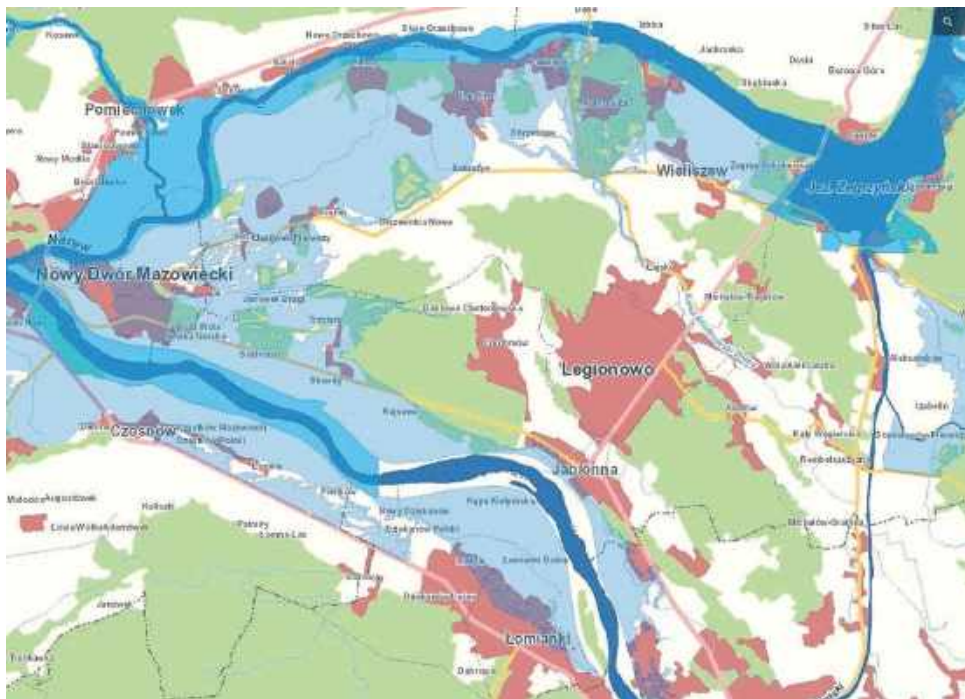
c.d. na str. 14

Dwadzieścia sześć lat po wielkiej powodzi tysiąclecia, która zalała połowę Polski, wał między Jabłonną a Nowym Dworem Mazowieckim wciąż nie spełnia norm. 27 kwietnia 2026 r. podczas sesji Rady Powiatu w Legionowie ogłoszono przełom – Naczelny Sąd Administracyjny uchylił blokujące inwestycję orzeczenie. Pieniądze są. Czasu nie ma.

Sprawa przebudowy prawego wału Wisły na odcinku Jabłonna – Nowy Dwór Mazowiecki ciągnie się od blisko dekady. 17 marca 2026 r. Naczelny Sąd Administracyjny (NSA) uchylił niekorzystny wyrok sądu niższej instancji, kwestionując wcześniejszą argumentację blokującą prace i wskazując na błędy proceduralne. Sprawa została przekazana do ponownego rozpatrzenia przez Wojewódzki Sąd

Administracyjny (WSA). To ostatni krok przed uruchomieniem procedur realizacyjnych. Ciąg dalszy na stronie 12.

Wał za dekadę



„Duet” na każdą okazję



Cukiernia, ul. Warszawska 2
Odwiedzasz Nowy Dwór i... masz wszystko!

REKLAMA

OKULARY
Fotochromowe
Transitions
-20%

JABŁONNA
CH KAUFAND UL. ZGRZYŃSKA 7
TEL. 500 565 488

NOWY DWÓR MAZOWIECKI
CH KAUFAND UL. MORAWICZA 2A
TEL. 513 373 429
CH HIT UL. WARSZAWSKA 36
TEL. 537 463 235

To jest wyrób medyczny. Używaj go zgodnie z instrukcją używania lub etykietą.



Nowy Dwór zbiera na bezpieczeństwo

Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza im. Druha Edmunda Witolda Kutya oraz Ochotnicza Straż Pożarna w Nowy Dwór Mazowiecki prowadzą zbiórkę na zakup nowego busa. Użytkowany dotychczas Peugeot Boxer jest znacznie wyeksploatowany i coraz częściej wymaga napraw, co ogranicza możliwości transportowe jednostki

Braki w zapleczu logistycznym przekładają się bezpośrednio na funkcjonowanie drużyny i jednostki. Utrudniony jest udział w zawodach sportowo-pożarniczych, szkoleniach, ćwiczeniach, akcjach ratowniczych oraz wydarzeniach lokalnych. Dotyczy to zarówno młodzieży, jak i czynnych strażaków.

Planowany pojazd ma pełnić podwójną funkcję. Z jednej strony zapewni bezpieczny transport członków MDP, umożliwiając rozwój ich umiejętności i udział w szkoleniach. Z drugiej – zostanie włączony do podziału bojowego, co oznacza możliwość wykorzystania w działaniach ratowniczych i dysponowania przez stanowisko kierowania Państwowej Straży Pożarnej.

Środki ze zbiórki przeznaczone zostaną na wkład własny do zakupu busa oraz jego przygotowanie do służby, w tym ubezpieczenie, oznakowanie i ewentualne doposażenie. Organizatorzy wskazują, że inwestycja ma wymiar długofalowy, ponieważ dotyczy przygotowania przyszłych ratowników i zapewnienia ciągłości działania jednostki.

Zbiórka prowadzona jest publicznie, a wsparcie finansowe lub udostępnienie informacji o niej traktowane jest jako realna pomoc w osiągnięciu celu.

Nasielsk mobilizuje się dla Igora

To ma być dzień radości dla najmłodszych, ale także konkretnego wsparcia dla chorego chłopca. W Nasielsku trwa mobilizacja mieszkańców przed charytatywnym kiermaszem, z którego dochód zostanie przeznaczony na leczenie i rehabilitację Igora Niedzielskiego

Nasielsk poinformował o przygotowaniach do kiermaszu organizowanego podczas obchodów Dnia Dziecka, które odbędą się 31-V-2026r. na Stadionie Miejskim. Wydarzenie przygotowują rodzice Igora Niedzielskiego przy wsparciu lokalnej społeczności.

Cały dochód z kiermaszu zostanie przeznaczony na leczenie, rehabilitację oraz planowaną drugą operację chłopca w San Marino. Igor choruje na dystrofię mięśniową, powodującą postępujący zanik mięśni.

Organizatorzy apelują o wsparcie przedsięwzięcia poprzez przygotowanie słodkich i słonych przekąsek oraz innych form pomocy, które mogą zwiększyć kwotę zebraną podczas wydarzenia. Do współpracy zapraszane są zarówno osoby prywatne, jak i lokalne środowiska chcące zaangażować się w akcję.

Urząd Miejski wskazał, że osoby zainteresowane wsparciem kiermaszu mogą kontaktować się bezpośrednio z matką chłopca – Olgą Białoszewską.

To moment przejścia z uczestnictwa do odpowiedzialności. Dwóch młodych harcerzy z Nasielska zakończyło szkolenie instruktorskie, uzyskując wymagane patenty. Oznacza to formalne potwierdzenie kompetencji do pracy wychowawczej

W 1 Nasielskiej Drużynie Harcerzy „Błękitna Armia” im. gen. Józefa Hallera dwóch przybocznych ukończyło kurs instruktorski „Areté”;

Areté zaliczone

organizowany przez Mazowiecką Chorągiew Harcerzy. Patenty zdobyli ćw. Maksymilian Parzonka oraz ćw. Antoni Hajduk.

Zaliczenie kursu oznacza ukończenie kolejnego etapu harcerskiej ścieżki i wejście w zakres obowiązków związanych z prowadzeniem pracy z młodszymi harcerzami. „Areté” stanowi jedno z podstawowych szkoleń instruktorskich w strukturach harcerskich, przygotowujące do pełnienia funkcji wychowawczych.

Środowisko harcerskie w Nasielsku odnotowało wydarzenie jako ważny krok w rozwoju własnej kadry, wskazując na znaczenie systematycznego szkolenia i przygotowania instruktorów.



Szkoły w Nasielsku z własnymi gabinetami

To decyzja, która wykracza poza infrastrukturę szkolną. W Nasielsku postawiono na dostępność świadczeń zdrowotnych bezpośrednio w miejscu nauki. Pierwsze wizyty już się odbyły

4-V-2026r. w Nasielsku odbyło się uroczyste otwarcie gabinetów stomatologicznych w Szkole Podstawowej Nr I im. Konstytucji 3 Maja oraz w Szkole Podstawowej Nr II im. Stefana Starzyńskiego. Uroczomienie gabinetów oznacza wprowadzenie stałego dostępu do opieki stomatologicznej dla dzieci i młodzieży na terenie szkół.

Nowe placówki oferują świadczenia z zakresu leczenia stomatologicznego finansowane ze środków publicznych, a także działania profilaktyczne i edukacyjne. Zakres opieki obejmuje edukację zdrowotną, promocję



zdrowia jamy ustnej oraz profilaktykę próchnicy.

Gabinety rozpoczęły już działalność – odbyły się pierwsze wizyty uczniów. Potwierdza to, że rozwiązanie odpowiada na realne potrzeby lokalnej społeczności.

Realizacja przedsięwzięcia była możliwa dzięki współpracy Gminy Nasielsk z MAZOVIA MED Sp. z o.o., która

odpowiada za świadczenie usług stomatologicznych dla dzieci i młodzieży.

W uroczystości otwarcia uczestniczyli Burmistrz Nasielska Radosław Kasiak, dyrektor Szkoły Podstawowej Nr I Monika Orłowska-Wisniewska, dyrektor Szkoły Podstawowej Nr II Mariusz Kraszewski, przedstawiciele MAZOVIA MED – Olga Lewczuk i Łukasz

Lewczuk wraz z personelem oraz ks. proboszcz Szczepan Bugaj, który dokonał poświęcenia gabinetów.

Uruchomienie szkolnych gabinetów stomatologicznych wpisuje się w działania podejmowane przez gminę na rzecz poprawy warunków nauki oraz wzmocnienia opieki zdrowotnej nad dziećmi i młodzieżą.

POWIAT NOWODWORSKI

Pieluszka dla maluszka

Zespół Szkolno-Przedszkolny w Kazuniu Nowym włączył się w zbiórkę na rzecz niemowląt z Interwencyjnego Ośrodka Preadopcyjnego w Otwocku

W szkole i przedszkolu ustawiono specjalnie oznaczone pudełka. Potrzebne są mleko modyfikowane, pieluszki (rozmiary 4, 5 i 6), ubranka w rozmiarach 80–90 oraz leki przeciwgorączkowe.

Zespół Szkolno-Przedszkolny w Kazuniu Nowym informuje, że w szkole i w przedszkolu znajdują się specjalnie oznaczone pudełka – czytamy w komunikacie placówki. Zachęcamy do włączenia się w akcję.

Interwencyjny Ośrodek Preadopcyjny w Otwocku zgłosił potrzeby w kilku kategoriach. W zakresie żywienia brakuje mleka modyfikowanego początkowego i następnego (np. 1 i 2), mleka przeciw ulewaniom (typu AR), preparatów zagęszczających do mleka, mleka hipoalergicznego (typu HA/Pepti), deserków w słoiczkach dla niemowląt, zup i obiadków w słoiczkach, kaszek bezmlecznych oraz kleików ryżowych i kukurydzyjnych.



W dziedzinie pielęgnacji i higieny najbardziej potrzebne są pieluszki jednorazowe – rozmiary 4, 5 i 6 – oraz chusteczki nawilżane, specjalistyczne kremy barierowe i regeneracyjne, emolienty do mycia i smarowania, kremy i maści przeciw oparzeniom oraz butelki do karmienia niemowląt. Z leków i apteczki oczekują na leki przeciwgorączkowe w syropie dla dzieci (np. z paracetamolem) oraz probiotyki dla

niemowląt (w kroplach lub saszetkach).

Zbierane są także nowe ubranka – spodnie, bluzki, dresiki, komplety w rozmiarach 80, 86 i 90 – a także śpiworki do spania na suwak oraz baterie (do zabawek i sprzętu). Z środków czystości potrzebne są proszki i płyny do prania odzieży niemowlęcej (hipoalergiczne), płyny do płukania, rękawiczki jednorazowe (rozmiar M) oraz ręczniki papierowe.

Masz temat dla redakcji? Zadzwoń!

773 055 002



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

REDAKCJA: Piotr Korycki, Andrzej Zawadzki.

WSPÓŁPRACA: Alfred Kabata, Krzysztof Korycki, Barbara Malewska, Robert Zięba, Gabriela Zalewska.

ADRES REDAKCJI: NOWY ADRES REDAKCJI: ul. Rynek 2, 05-120 Legionowo; 733 055 002; e-mail: redakcja@nowodworski.info

BIURO REKLAM: tel. 512 405 972, 22 784 22 22; biuro@nowodworski.info; pon. – pt. 8:00 – 16:00

BIURO OGŁOSZEŃ: VIP-NAWROT – Wiesława Nawrot, ul. Przejazd 5, 05-100 Nowy Dwór Maz., pon. – pt. w godz. 9–18, sobota w godz. 9–13.

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A.: zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać na stronie

www.prenumerata.ruch.com.pl. Pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z infolinią

pod numerem 22 693 70 00, w dni robocze w godzinach 7:00 – 17:00, koszt połączenia wg taryfy operatora.

Druk: Polska Press Białystok.

Wydawca: Agencja TiO, e-mail: agencja@tio.com.pl. Nakład poniżej 15.000 egz.

Stare ubrania, nowe drzewka

Pierwsza w tym roku wyprzedaż garażowa w Nasielsku przeszła do historii. 9 maja 2026 r. mieszkańcy wymienili się ubraniami, książkami, zabawkami i rowerami

Podczas wydarzenia można było otrzymać bezpłatne sadzonki drzew. Kolejna „garażówka” odbędzie się 23 maja. Impreza cieszyła się zainteresowaniem zarówno wśród wystawców, jak i kupujących. Na stoiskach można było tradycyjnie już znaleźć między innymi ubrania, książki, zabawki i rowery. Wiele z tych rzeczy znalazło nowych właścicieli.

Podczas garażówek mogą Państwo zdobyć wiedzę na temat wymiany źródła ciepła oraz innych spraw związanych ze środowiskiem, a nawet otrzymać bezpłatne sadzonki drzew za sprawą Wydziału Środowiska i Rozwoju Obszarów Wiejskich, którego pracownicy są do Państwa dyspozycji podczas wydarzeń gminnych – czytamy w zapowiedzi urzędu.

Następna wyprzedaż zaplanowana jest na 23 maja 2026 r.

Gmina Leoncin wybuduje skatepark i nowoczesny plac zabaw. Dofinansowanie pochodzi ze środków zewnętrznych. Inwestycja ma być gotowa jeszcze w tym roku

Gmina Leoncin w ramach zawartej umowy z Samorządem Województwa Mazowieckiego pozyskała dofinansowanie na realizację zadania pn. „Utworzenie w Gminie Leoncin miejsca integracji i aktywizacji społecznej” – poinformował urząd w komunikacie. Projekt realizowany jest w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027, w ramach interwencji dotyczącej rozwoju infrastruktury na obszarach wiejskich.

Deskorolki i huśtawki



Celem operacji jest rozwój infrastruktury sportowo-rekreacyjnej w Gminie Leoncin poprzez utworzenie miejsca aktywizacji i integracji społecznej. W ramach przedsięwzięcia w Leoncinie

powstanie nowy skatepark wyposażony w urządzenia do jazdy na rolkach, deskorolkach i hulajnogach, a także nowoczesny plac zabaw dostosowany do różnych grup wiekowych. Teren zostanie

odpowiednio zagospodarowany i wyposażony w elementy małej architektury oraz ścieżkę edukacyjną.

Obecnie trwają prace nad przygotowaniem dokumentacji przetargowej, która umożliwi wyłonienie wykonawcy zadania oraz rozpoczęcie realizacji inwestycji. Planowany termin zakończenia zadania przewidziany jest jeszcze w bieżącym roku. Realizacja inwestycji przyczyni się do poprawy jakości życia mieszkańców, zwiększenia atrakcyjności przestrzeni publicznej oraz rozwoju aktywności sportowej i rekreacyjnej na terenie gminy.

Foto: UG Leoncin

Sokółka, Święta Woda i Supraśl

11 IV 2026 r., przed wschodem słońca, grupa wiernych z parafii pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Nowym Dworze Mazowieckim, pod opieką ks. Cezarego Szałkowskiego, wyruszyła autokarem na pielgrzymkowy szlak wiodący na Podlasie. Wyjazd miał charakter modlitewny i obejmował miejsca o szczególnym znaczeniu religijnym

Pierwszym etapem było cudowne miejsce słynnego cudu eucharystycznego – Sanktuarium Najświętszego Sakramentu w Sokółce. Wydarzenie to miało miejsce w dniu 12 października 2008 roku, tuż po beatyfikacji w dniu 28 września 2008 r. bł. sługi Bożego ks. Michała Sopoćki, teologa i spowiednika św. Faustyny, patrona Białegostoku. Nowodworzanie włączyli się w modlitewną adorację w Kaplicy Najświętszego Sakramentu przed wystawioną na widok publiczny częścią Ciała Pańskiego, a następnie we Mszy, którą wraz z księżmi z sanktuarium celebrował ks. Czarek. W czasie Mszy otrzymaliśmy trochę historii związanej z istnieniem sanktuarium, kolegiaty św. Antoniego Padewskiego, zbudowanej w stylu klasycystycznym w latach 1840–1848, dziś miejsca żywego kultu eucharystycznego, i odczuliśmy w nim atmosferę skupienia, wyciszenia, pokoju i poczucia bliskości Pana Jezusa.

Świątynia ma swoje piękno, które ją zdobi: obrazy, rzeźby, żyrandole i niespotykany zielonkavo-biały marmur. Wśród obrazów współczesnych znajduje się obraz Pana Jezusa „Jezu, ufam Tobie”, namalowany według wskazówek Sióstry Faustyny i bł. ks. Michała Sopoćki. Na zakończenie pobytu w Sokółce obejrzelśmy projekcję filmu poświęconego historii wydarzenia cudu eucharystycznego.

Na wzgórzu w Wasilkowie Święta Woda to od wieków

nazwa miejsca usytuowanego na wzgórzu, obecnie części miasta Wasilkowa, gdzie znajdują się Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej, cudowne źródło i Góra Krzyży, zwana także Górą Bożego Miłosierdzia. To „duchowe serce Podlasia” było drugim etapem pielgrzymki. Historia tego miejsca sięga roku 1785, kiedy wybudowano koło źródła kaplicę, która przez lata i dwie wojny światowe ulegała dewastacji lub całkowitemu zniszczeniu. W 1950 r. na wzgórzu powstał kościół, a w 1954 r. nad źródłem stanęła grotta z figurą Matki Bożej na wzór grotty z Lourdes we Francji. W 1996 roku w Świętej Wodzie wierni powitali figurę Matki Bożej z Fatimy. W 1977 r. na wzgórzu pojawiły się krzyże wotywnie, co dało początek powstania Góry Krzyży. W 2000 r. wzniesiono tu Krzyż Roku Jubileuszowego o wysokości 25 m, poświęcony przez papieża Jana Pawła II, co umocniło duchowe znaczenie tego miejsca. Odtąd Góra Krzyży zaistniała w świadomości wiernych jako pomnik III tysiąclecia. Obok kościoła znajduje się duża dzwonnica z czterema dzwonami jako symboliczna brama na Górę Krzyży, wokół której stoją kapliczki Siedmiu Bolesci Matki Bożej Bolesnej.

Przy jednej z nich ks. Czarek Szałkowski w imieniu całej grupy pielgrzymów złożył kamień pamięci, na którym wypisana została nazwa naszej parafii i data pielgrzymki.



Ks. Alfred Butwiłowski, proboszcz, w wędrowce z nami po wyjątkowym wzgórzu opowiedział historię Świętej Wody, sanktuarium, Góry Krzyży, Groty Maryjnej, Drogi Krzyżowej i innych dzieł sakralnych. Następnie nowodworscy pielgrzymi uczestniczyli w nabożeństwie Drogi Krzyżowej, a po niej udali się do świątyni Matki Bożej Bolesnej. W świątyni dominuje drewno oraz Krzyż Smoleński, poświęcony ofiarom katastrofy samolotu w Smoleńsku w dniu 10 kwietnia 2010 roku. Tu, w skupieniu, modlitwie

i naszych prośbach pożegnaliśmy się z Matką Bożą i z ks. proboszczem, dziękując za serdeczną gościnę.

Muzeum Ikon w Supraślu Oddział Muzeum Podlaskiego znajduje się w Pałacu Opatów prawosławnego monasteru, który ma ponad 500 lat. W jego zbiorach znajduje się ponad 1,2 tysiąca ikon. Zwiedziliśmy zainstalowaną od 2007 roku stałą ekspozycję „Ikona, Obraz i Słowo – między tym co ulotne a wieczne”, obejmującą około 300 ikon, unikatowych fresków i przedmiotów sakralnych.

Obejrzelśmy ikony z Chrystusem, Matką Bożą, świętymi Mikołaja i Jerzego, przydrożne kapliczki, domowe ołtarzyki z ikoną oraz ikony współczesne, wykonane w technice fresku, tradycyjnej tempery na drewnie i płótnie, a także metaloplastykę ikonową. Ekspozycje wzbogacone są o oprawę świetlną, obrazową i dźwiękową, które wraz z wystrojem sal pomagają zwiedzającym w zrozumieniu roli nie tylko religijnej, ale też historycznej i obyczajowej.

Czas, który zajęła droga przejazdu do miejsc świętych,

pielgrzymi wypełnili modlitwą, różańcem, koronką oraz śpiewem pieśni maryjnych. W drodze powrotnej towarzyszyła nam dobra aura i widoki krajobrazowe Podlasia, w tym zachód słońca, który przez wysmukłe leśne sosny przebiegał swoje promienie do wnętrza autokaru. Przybyliśmy szczęśliwie na nasze osiedle, gdy na niebie pojawił się księżyc.

Pielgrzymi serdecznie dziękują ks. Czarkowi za duchową opiekę i atmosferę oraz kierowcom za bezpieczną jazdę i szczęśliwy powrót do domu.

B. Malewska



MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

SEROCK. 33-latka wpadła na kradzieży w drogerii

Policjanci z Komisariatu Policji w Serocku zatrzymali kobietę podejrzaną o kradzież kosmetyków w jednej z lokalnych drogerii. 33-latka wpadła krótko po zdarzeniu dzięki czujności pracownicy sklepu. W chwili zatrzymania sprawczyni była kompletnie pijana – badanie alkomatem wykazało blisko 2,4 promila alkoholu w jej organizmie.

Do zdarzenia doszło w w poniedziałek tuż po godzinie 19. w Serocku. Dyżurny miejscowego komisariatu otrzymał zgłoszenie o kobiecie, która w jednym ze sklepów przy ul. Warszawskiej miała dokonać kradzieży, a następnie oddać się z miejsca zdarzenia. Z relacji zgłaszającej wynikało, że sprawczyni zachowywała się agresywnie i mimo próby powstrzymania, opuściła placówkę.

Skierowany na miejsce patrol natychmiast rozpoczął poszukiwania. Już po chwili funkcjonariusze zauważyli kobietę odpowiadającą rysopisowi. Okazała się nią 33-letnia mieszkanka Serocka. Podczas kontroli w torebce kobiety policjanci odnaleźli skradzione kosmetyki. Pracownicy sklepu wycenili straty na kwotę blisko 1230 zł. Odzyskane

mienie zostało zabezpieczone przez funkcjonariuszy. Zatrzymana była pod wyraźnym wpływem alkoholu, a jej wyjaśnienia były niespójne. Po wytrzeźwieniu kobieta usłyszy zarzuty kradzieży. Zgodnie z Kodeksem Karnym za to przestępstwo grozi kara od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. czynności w tej sprawie nadzoruje Prokuratura Rejonowa w Legionowie.

PUŁTUSK. Kolejny niewybuch znaleziony na terenie powiatu

Po raz kolejny na terenie naszego powiatu znaleziona została niebezpieczna powojenna pamiątka. Właściciel ziemi podczas prac polowych w Morach (gm. Pokrzywnica) natknął się na pocisk artyleryjski.

Niewybuch znajdował się w znacznej odległości od zabudowań mieszkalnych, dzięki czemu nie była konieczna ewakuacja. Na miejsce skierowano policjanta z nieetatowej grupy minersko-pirotechnicznej Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku, który zrobił rozpoznanie i zabezpieczył niebezpieczne znalezisko do czasów przyjazdu wojskowych saperów.

Przypominamy: niewybuch to nie relik, nie eksponat - to aktywne zagrożenie!

Granaty ręczne, pociski moździerzowe, bomby lotnicze i inne materiały wybuchowe, które po latach spoczywają w ziemi lub pod wodą, mogą być nadal w pełni zdolne do detonacji. Wystarczy jedno nieostrożne dotknięcie, przesunięcie, wibracja i może dojść do tragedii.

Obowiązujące zasady postępowania w przypadku ujawnienia niewybuchu:

Nie podchodź. Nie dotykaj. Nie przenoś.

Nie próbuj samodzielnie identyfikować ani zabezpieczać przedmiotu.

Natychmiast oddal się na bezpieczną odległość - minimum kilkadziesiąt metrów.

Poinformuj Policję - numer alarmowy 112.

LEONCIN. Motocyklem pędził 157 km/h na godzinę

Policjanci nowodworskiej drogowki zatrzymali motocyklistę, który na obszarze zabudowanym pędził 157 km/h. 21-letni mieszkaniec gminy Leoncin przekroczył dozwoloną prędkość o 107 km/h. Za rażące naruszenie przepisów

kierujący stracił prawo jazdy na trzy miesiące oraz otrzymał wysoki mandat i punkty karne.

Do zdarzenia doszło w minioną sobotę przed godziną 11:00 w miejscowości Nowy Wików. Funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim prowadzili kontrolę prędkości na drodze, przebiegającej przez obszar zabudowany, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h. Podczas pomiaru prędkości policjanci zatrzymali do kontroli kierującego motocyklem Suzuki. Jak wykazał pomiar, 21-latek jechał z prędkością 157 km/h. Za popełnione wykroczenie mężczyzna został ukarany mandatem w wysokości 2500 złotych oraz 15 punktami karnymi. Policjanci zatrzymali również kierującemu prawo jazdy na okres trzech miesięcy.

SEROCK. Nielegalny połów ryb, sprawcy zatrzymani

Policjanci z Serocka zatrzymali 47-latkę, który dokonywał nielegalnego połowu ryb w rejonie obrębu ochronnego. Mężczyzna usłyszał już zarzuty naruszenia przepisów ustawy o rybactwie śródlądowym. Za ten czyn grozi kara grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

W miniony wtorek funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Serocku, w wyniku pozyskanych informacji, interweniowali na terenie akwenu wodnego w gminie Wieliszew. Na miejscu mundurowi zatrzymali 47-letniego mieszkańca Raciąży. Mężczyzna dokonywał amatorskiego połowu ryb wędką w miejscu objętym obrębem ochronnym, co jest surowo zabronione. Policjanci zabezpieczyli wędkę jako dowód rzeczowy w sprawie. Zatrzymany został doprowadzony do jednostki policji, gdzie sporządzono niezbędną dokumentację procesową. Postępowanie w tej sprawie prowadzi Komisariat Policji w Serocku pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Legionowie. Przypominamy, że obręby ochronne są wyznaczane w miejscach szczególnego znaczenia dla populacji ryb – m.in. na tarliskach, zimowiskach czy drogach ich migracji. Prowadzenie tam połowów jest nie tylko wykroczeniem przeciwko przepisom, ale przede wszystkim działaniem na szkodę lokalnej przyrody i ekosystemu.

POMIECHÓWEK. Poszukiwany 21-latek zatrzymany

21-letni mieszkaniec gminy Pomiechówek, poszukiwany na podstawie nakazu doprowadzenia, został zatrzymany przez policjantów z miejscowego komisariatu. Mężczyzna ukrywał przed wymiarem sprawiedliwości. Został zatrzymany przez mundurowych, gdy przyjechał w odwiedziny, w rodzinne strony.

Funkcjonariusze, uzyskawszy informację o planowanym przyjeździe mężczyzny, udali się pod wcześniej ustalony adres w Pomiechówku. Na miejscu mundurowi zastali 21-latkę, poszukiwanego na podstawie nakazu doprowadzenia wydanego przez Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim za przestępstwo z art. 288 kk. Mężczyzna został zatrzymany.

Jeszcze tego samego dnia został doprowadzony do jednostki penitencjarnej.

NOWY DWÓR. Zaatakował budynek komisariatu

W miniony wtorek czosnowscy policjanci zatrzymali 43-letniego mieszkańca gminy, po tym, jak zaatakował budynek miejscowego komisariatu, uszkadzając drzwi wejściowe i okno placówki. Decyzją Sądu Rejonowego w Nowym Dworze Mazowieckim mężczyzna został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące. Do zdarzenia doszło 5 maja w godzinach popołudniowych. Funkcjonariusze usłyszeli odgłos uderzenia dochodzący sprzed budynku komisariatu i natychmiast wybiegli na zewnątrz. Na miejscu zastali znanego im 43-latkę stojącego przed wejściem do budynku. W drzwiach widoczne było uszkodzenie dolnej szyby.

Mężczyzna zachowywał się agresywnie i był wyraźnie pobudzony. W trakcie interwencji wielokrotnie znieważał policjantów słowami wulgarnymi oraz groził im popełnieniem przestępstwa na ich szkodę. Następnie próbował oddalić się z miejsca zdarzenia, jednak został szybko zatrzymany przez funkcjonariuszy. Jak ustalono, oprócz wybicia szyby w drzwiach wejściowych uszkodził również ościeżnicę okna komisariatu. W toku dalszych czynności śledczy ustalili, że tego samego dnia rano 43-latek uszkodził także szafę sterowniczą przepompowni ścieków w Czosnowie, powodując straty na szkodę Komunalnego Zakładu Budżetowego. Jednak to jeszcze nie koniec spraw, w których podejrzany miał brać udział. Policjanci bowiem, prowadzili już wobec 43-latkę postępowanie dotyczące kierowania grózb karalnych wobec członków swojej rodziny. Mężczyzna usłyszał zarzuty związane m. in. z uszkodzeniem mienia, kierowaniem grózb karalnych oraz znieważaniem funkcjonariuszy publicznych. Za popełnione czyny grozi mu kara 5 lat pozbawienia wolności. Postępowanie prowadzi Komisariat Policji w Czosnowie pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Nowym Dworze Mazowieckim.

POMIECHÓWEK. Ukrywał się, został zatrzymany

Policjanci Komisariatu Policji w Pomiechówku zatrzymali 47-letniego mieszkańca gminy, który ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości. Dzięki skrupulatnej pracy funkcjonariuszy z tamtejszego komisariatu, poszukiwany mężczyzna został ujęty na terenie sąsiedniego powiatu.

Do zatrzymania 47-latkę doszło na terenie Łomianek. Policjanci z Komisariatu Policji w Pomiechówku, prowadząc czynności, ustalili aktualne miejsce pobytu 47-latkę, który był poszukiwany na podstawie nakazu wydanego przez Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim. Mężczyzna nie spieszył się do odbycia kary, sądząc, że zmiana miejsca zamieszkania pozwoli mu uniknąć odpowiedzialności za popełnione czyny. Jego plany pokrzyżowali jednak policjanci, którzy nie tylko ustalili, gdzie mieszka, ale także, gdzie pracuje. Do zatrzymania mężczyzny doszło na terenie sąsiedniego powiatu, gdzie poszukiwany sprytnie ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości. W trakcie czynności, aby uniknąć osadzenia, 47-latek przedstawił dowód uiszczenia zasądzonej grzywny, która stanowiła karę zastępczą. Po potwierdzeniu wpłaty, policjanci zakończyli czynności i zwolnili mężczyznę.

WYPOŻYCZALNIA





Wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego oraz rowerów



Oddając
niepotrzebną
odzież fundujesz
sprzęt
rehabilitacyjny!








Rower trójkołowy Balkonik Wózek Kule

KONTAKT TELEFONICZNY

RADOMIR CZAUDERNA

608 063 017

Lista wypożyczalni dostępna na: www.ecotextil.pl

POLITECHNIKA WARSZAWSKA

Paweł Kabata mentorem na zajęciach z przedsiębiorczości startupowej

22 kwietnia 2026 r., Nowodworzanie Paweł Kabata, właściciel i prezes firmy Artixen.net, uczestniczył jako mentor w zajęciach z przedsiębiorczości startupowej na Politechnice Warszawskiej



W ramach sesji speed-mentoringowej Paweł Kabata pracował z dziewięcioma zespołami studentów, przekazując im informacje zwrotne dotyczące wstępnie opracowanych przez nich projektów biznesowych.

Mentoring studenckich zespołów startupowych na Politechnice Warszawskiej odbywa się cyklicznie, co semestr. Jest to forma intensywnego wsparcia, podczas której

przedsiębiorcy, inwestorzy, edukatorzy, menedżerowie oraz osoby związane ze środowiskiem innowacji pomagają studentom weryfikować ich koncepcje biznesowe. Mentorzy analizują pomysły, wskazują mocne strony projektów, zwracają uwagę na ryzyka oraz podpowiadają, jak przełożyć realną potrzebę rynkową na konkretny produkt, usługę i model biznesowy.

Tegoroczna sesja odbyła się w Audytorium Centralnym na Wydziale Elektroniki i Technik Informacyjnych Politechniki Warszawskiej. W wydarzeniu wzięło udział ponad 20 mentorów oraz ponad 30 zespołów studenckich z kilku wydziałów PW: Wydziału Elektroniki i Technik Informacyjnych, Wydziału Mechatroniki, Wydziału Chemicznego oraz Wydziału Inżynierii Materiałowej.

Spotkanie miało szczególnie charakter także ze względu na miejsce. Audytorium Centralne to przestrzeń związana z historią polskiego środowiska startupowego, 15 lat temu odbył się tam pierwszy Startup Weekend w Polsce. Organizatorzy podkreślali również wyjątkowo dużą liczbę mentorów i zespołów studenckich oraz wysoki poziom tegorocznych projektów.

Termin „startup” jest dziś powszechnie znany i często kojarzony z innowacyjnymi rozwiązaniami, zwłaszcza w obszarze nowych technologii. Startup to zazwyczaj młoda, dynamicznie rozwijająca się firma lub projekt, którego celem jest wprowadzenie na rynek innowacyjnego produktu, usługi lub rozwiązania. Charakterystyczne dla startupu jest poszukiwanie

skalowalnego modelu biznesowego, który pozwoli na dalszy rozwój i osiągnięcie rentowności.

Jak podkreślił Paweł Kabata: „W zajęciach uczestniczyło ponad 30 zespołów, a ja sam pracowałem z dziewięcioma zespołami. Studenci mieli sporo pomysłów, od bardzo wczesnych koncepcji po całkiem sensownie poukładane projekty. Mieli różne podejście do biznesu i różny poziom świadomości, ale w wielu przypadkach widać było potencjał. Często brakowało przełożenia potrzeby na konkretny pomysł i dalej na model biznesowy. Trochę zazdroścę tym młodym ludziom. 15 lat temu nie było takich zajęć ani dostępu do mentorów, przynajmniej nie w takiej formie. I raczej nie za darmo. Poznałem podczas zajęć dużo ciekawych młodych ludzi. W wielu przypadkach wystarczy lekkie ukierunkowanie i spokojnie

mogą wyjść na rynek z własnym pomysłem. Możliwości są dziś większe niż kiedyś, ale jedno się nie zmienia - wszystko rozbija się o czas, zaangażowanie i konsekwencję. A studia to idealny moment, żeby to wykorzystać”.

W wydarzeniu uczestniczyli mentorzy reprezentujący różne obszary biznesu, edukacji, inwestycji i technologii.

Organizatorzy podkreślali, że wydarzenie ma duże znaczenie edukacyjne, ponieważ daje studentom możliwość bezpośredniej rozmowy z praktykami biznesu i skonfrontowania swoich pomysłów z doświadczeniem osób działających na rynku. Kolejnym etapem pracy studentów będzie Demo Day, zaplanowany na 10 czerwca 2026 r., podczas którego zespoły będą mogły zaprezentować rozwinięte projekty i sprawdzić, jak ich pomysły wypadają po kolejnych tygodniach pracy. (k)

Setne urodziny szkoły i gminne konkursy

W Szkole Podstawowej nr 1 im. Konstytucji 3 Maja w Nasielsku podsumowano gminne konkursy zorganizowane z okazji jubileuszu 100-lecia placówki

Nagrody wręczyli sekretarz miasta Marek Maluchnik oraz dyrektor Monika Orłowska-Wisniewska. Konkursy odbywały się pod honorowym patronatem burmistrza Radosława Kasiaka.

8 maja 2026 r. odbyło się uroczyste podsumowanie gminnych konkursów zorganizowanych z okazji jubileuszu 100-lecia Szkoły Podstawowej nr 1 im. Konstytucji 3 Maja w Nasielsku – poinformowała placówka w komunikacie.



W imieniu burmistrza nagrody wręczyli sekretarz Nasielska Marek Maluchnik oraz dyrektor Monika Orłowska-Wisniewska. Konkursy odbywały się pod honorowym patronatem

burmistrza Nasielska Radosława Kasiaka i zgromadziły uczniów z różnych szkół z terenu gminy Nasielsk. Serdecznie gratulujemy wszystkim uczestnikom, laureatom

oraz ich opiekunom. Dziękujemy za zaangażowanie, kreatywność i wspólne świętowanie jubileuszu naszej szkoły – podsumowali organizatorzy.

Jedno gospodarstwo – jedno zwierzę

Gmina Leoncin po raz kolejny uruchomiła program bezpłatnej kastracji i sterylizacji psów oraz kotów. Mieszkańcy gminy mogą zgłaszać jedno zwierzę na gospodarstwo domowe

Koszt zabiegu w całości pokrywa budżet gminy, natomiast właściciel ponosi jedynie opłatę za chipowanie.

Zabiegi wykonuje Gabinet Weterynaryjny „Cztery Łapy”. Warunkiem przystąpienia do programu jest wcześniejsze zaszczepienie zwierzęcia przeciwko wściekliźnie. Wnioski należy składać w Urzędzie Gminy Leoncin. Po pozytywnej weryfikacji zgłoszenia właściciel uzgadnia termin zabiegu bezpośrednio z lekarzem weterynarii.

Nabór wniosków trwa do 31 października 2026 r. lub do wyczerpania przeznaczonych na ten cel środków. Szczegółowe informacje oraz wymagane dokumenty dostępne są na stronie internetowej gminy.

DŁUG SPADŁ, NADWYŻKA UROSŁA

Dwa lata burmistrza

Sebastian Sosiński podsumował 24 miesiące urzędowania na stanowisku burmistrza Nowego Dworu Mazowieckiego. Miasto ma najlepszą sytuację finansową od co najmniej dwóch dekad – nadwyżka budżetowa za 2025 r. zamknęła się kwotą blisko 13 mln zł. Dług zmniejszył się o 10 mln zł. Nowy burmistrz odbył 5068 spotkań z mieszkańcami, uruchomił windę w magistracie i wysłał zawiadomienia do prokuratury

7-V-2026 r. – dokładnie dwa lata od objęcia urzędu – burmistrz Sebastian Sosiński opublikował na swoim profilu podsumowanie kadencji. **To nie będzie wpis o zaszczytach i odpowiedzialności. Nie będzie okrągłych słów i politycznego belkotu. To nie konkurs piękności. Dziś tylko fakty** – napisał.

Jako miasto mamy dobrą sytuację finansową. Najlepszą od minimum 20 lat, bo dalej już nie sprawdzałem – poinformował. Wynik budżetu za 2025 r. to blisko 13 mln zł nadwyżki. Budżet w 2026 r. przekroczył magiczną kwotę 300 mln zł. Odziedziczyłem blisko 61 mln zł długu, czyli kredytów, pożyczek i obligacji. W ciągu dwóch lat spłaciśmy prawie 10 mln

zł tych zobowiązań i nie zaciągaliśmy żadnych nowych.

Nie wszędzie jest kolorowo. Wciąż jest wysoki poziom zaległości wobec miasta z tytułu podatków, dzierżaw i czynszów. Zaczynaliśmy jednak od ok. 30 mln zł, a dziś jest to ok. 25 mln zł. Powstało stanowisko ds. windykacji, pracujemy z dłużnikami, wzmacniamy działania windykacyjne i nie przeciągamy eksmisji. Nie przysparza nam to fanów, ale nie jesteśmy tu po to, żeby wszyscy nas lubili. Wszyscy są równi wobec prawa.

Zmieniliśmy godziny pracy urzędu. W czwartki spotykam się z mieszkańcami do godz. 8.00 wiecz. Przez te 2 lata odbyłem 5068 spotkań. Każde z nich to problemy do

rozwiązania i mimo to wciąż lubię pracować z ludźmi. Kończymy też prace związane z dostosowaniem budynku magistratu do potrzeb dzieci niepełnosprawnych. Winda ruszy jeszcze w tym miesiącu.

Reorganizujemy miejskie jednostki. Przywróciliśmy stanowisko ds. kontroli i publikujemy raporty z prowadzonych działań. Chociaż nie przyszedłem do urzędu szukać trupów w szafie, to też niczego nie chowam pod dywan. W wyniku przeprowadzonych kontroli złożyłem stosowne zawiadomienia do Prokuratury, Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych, Państwowej Inspekcji Pracy oraz Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Sprawy są w toku.

Burmistrz wymienił również szereg inwestycji drogowych i remontów: ulice Przemysłową, Malewicz, Staszica, Kopernika, Zdobywców Kosmosu, Focha, Kilińskiego, Długą i Krzywą. Trwa budowa ulicy Małej. Projektowane są ulice Kępa Nowodworska, Chryzantemy, Przytorowa, Nadrzeczna, Szpitalna, Prądzynskiego i Kadetów. Dzięki współpracy ze Starostą Powiatu zabezpieczono środki na remont ulic Kopernika i Czarnieckiego oraz na dokumentację dla ulicy Paderewskiego. Poprawiliśmy bezpieczeństwo na drogach poprzez zmianę organizacji ruchu oraz montaż licznych progów zwalniających.

W obszarze oświaty i opieki wyremontowano boiska na Osiedlu Młodych, w Modlinie Starym i Modlinie Twierdzy. Rozpoczęto budowę nowych placów zabaw w Modlinie Starym i Okuninie. Powstał miejski żłobek (otwarcie we wrześniu) oraz zakupiono lokal pod kolejną. Trwa budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 5 oraz kompleksu boisk Orlik przy Szkole Podstawowej nr 1.

W odpowiedzi Zarząd Osiedla nr 2 w Nowym Dworze Mazowieckim złożył gratulacje: Gratulujemy Burmistrzowi Nowego Dworu Mazowieckiego kolejnej rocznicy i dziękujemy za owocną współpracę z korzyścią dla wszystkich



mieszkańców. Doceniamy otwartość na dialog, konkretne działanie i odwagę w podejmowaniu trudnych wyzwań. Życzymy kolejnych sukcesów i sił do dalszej pracy.

Do serdecznych życzeń z okazji rocznicy, ale i wymiernych sukcesów przyłącza się także redakcja Tygodnika Nowodworskiego.

Serock Nieporęt Zegrze Wieliszew

9. PÓŁMARATON ZEGRZYŃSKI

17 maja 2026

START: 9:00 — plaża w Serocku

NAJPIĘKNIEJSZA TRASA PÓŁMARATONU NA MAZOWSZU

zapraszamy
ZAPISY: lumisport.eu

organizator:  współorganizatorzy:  partneri medialni:   darczyńcy:  

CZYTANKI DLA DOROSŁYCH (93)

Lord Paradoks

Paradoksy, którymi sypał Oskar Wilde, to przeważnie wypowiedzi jednozdaniowe, np.: „Praca jest przekleństwem klas pijących”, refleksja będąca odwróceniem komunału: „Pijaństwo jest przekleństwem klas pracujących.” Albo: „Pomiędzy Anglią a Stanami Zjednoczonymi jest wiele podobieństw – z wyjątkiem języka.” Według Wilde’a tureckie papierosy to w przeciwieństwie do miłości fizycznej ideał rozkoszy, gdyż palacz nigdy nie jest syt. Wyższe studia zdaniem Wilde’a nie są potrzebne i uzasadniał to następująco: „Albo jest się dżentelmenem, albo nie; jeśli jest się dżentelmenem, wie się wszystko, a jeśli ktoś nie jest dżentelmenem, cała nabyta wiedza może być dlań tylko szkodliwa.” Można by z tych licznych, krótko świecących fajerków ułożyć małą książkę. Aliści Lord Paradoks pozostawił po sobie dużą książkę, która – o paradoksie – jest jednym wielkim paradoksem: *Portret Doriana Greya*. Paradoksalność tkwi już w tytule, gdyż chodzi tu o portret, który się z upływem lat starzeje, podczas gdy młodziemiec, co posłużył za model, pozostaje wciąż młody, jego twarz ani trochę się nie zmienia; upływający czas nie pozostawia na niej najmniejszej zmarszczki.

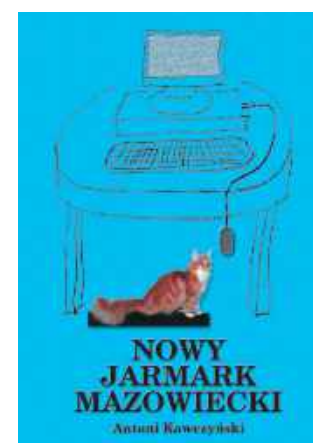
Woda uderza do głowy, łódź sunie ciągnąc za sobą wiatr – dwa nowe paradoksy wyłowione przeze mnie z *Króla życia*. Woda uderzyła do głowy? – wtóruję Oskarowi. – Trzeba na

wytrzeźwienie napić się whisky. Napoiwszy kwiaty Oskar podlał samego siebie. Swojej paradoksalności nie posunął jednak do tego, aby podlać siebie wodą, a doniczkę z kwiatami napoić winem.

W stylu Oskara Wilde’a: „Nędze młodości i blaski starości.” Wiadomo, iż rzeczownik „wyga” nierozdzielnie łączy się z przymiotnikiem „stary”. Coś takiego jak „młody wyga” nie istnieje. A ja właśnie, wspominając popełniane w młodości głupstwa, mam sobie do zarzucenia, że nie byłem młodym wygą. „Młody wyga” to coś w stylu Wilde’a. Lordowi Paradoksowi można by również przypisać hasło: „Popierajcie stare talenty.”

W *Portrecie Doriana Greya* pierwszym paradoksem jest starzejący się portret i nie starzejąca się twarz sportretowanego człowieka. Drugim paradoksem jest metamorfoza aktorki, która od chwili, gdy się zakochała w Dorianie, zaczęła fuszerować rolę szekspirowskiej Julii. Dorzucmy do tego pełną paradoksów konwersację lorda Henryka, brylującego w londyńskich salonach.

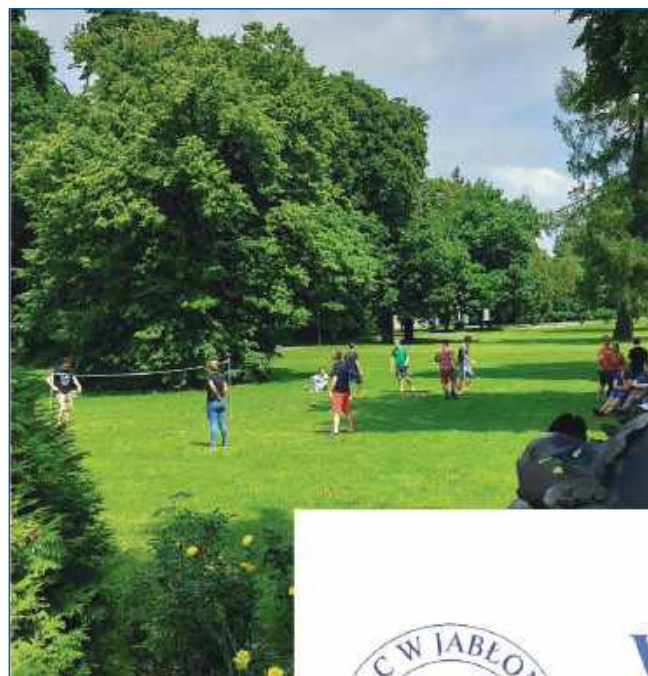
Puszczona kantem aktoreczka popełniła samobójstwo. Brat aktorki próbował pomścić śmierć siostry, lecz podobnie jak Walenty, postać z dramatu Goethego – został zabity. Była to kolejna zbrodnia Greya, pozostawiająca piętno na twarzy – czyjej? zbrodniarza? Nie, ślad mokrej roboty odbił się na wymuskanych farbami wizerunku, który od chwili



zabójstwa postarzał się, wręcz spotworniał. Jął straszyc jeszcze większą niż dotychczas szpetotę. A twarz występnego dżentelmena – gładka.

Obyło się bez cyrografu – tak bym zatytułował swoje refleksje po przeczytaniu paradoksalnie zatytułowanej powieści *Portret Doriana Greya*. Zawarty w tytule paradoks polega na tym, że nie sportretowany człowiek z biegiem lat się starzeje, lecz jego na płótnie wymalowana podobizna. Powieść homoseksualna, a homoseksualizm to też paradoks. Reminiscencje z *Fausta*: odzyskana młodość i brat mściciel. I jeszcze coś: lord Henryk to Mefisto, no tak, skoro Dorian, podobnie jak Faust, został odmłodzony. Ale w takim razie wyłania się jeszcze jeden paradoks. Jest nim Mefisto kochający, nie czyhający bynajmniej na zgubę Fausta-Doriana, przeciwnie, rad by mu nieba – bynajmniej nie piekła – przychylić. Oto nowe paradoksalne wyrażenie, którego sam Oskar by się nie powstydził: przybliżyć komuś piekła.

A.K



PIKNIKI I INTEGRACJE W PAŁACU W JABLONNIE

Zapraszamy:

tel. 531 093 982; 507 104 572; 535 608 628

e-mail: info@palacjablonna.pan.pl



ZDROWIE I URODA. Czy medycyna Hildegardy z Bingen to współczesny sposób na zdrowe i dobre życie?

KOBIETA, która wyprzedziła swoją epokę

W świecie, który nieustannie szuka nowych odpowiedzi na stare problemy, coraz częściej wracamy do źródeł. Jednym z nich jest medycyna św. Hildegardy z Bingen – niezwyklej kobiety żyjącej w XII wieku, która do dziś inspiruje lekarzy, dietetyków i wszystkich tych, którzy pragną żyć zdrowiej i bardziej świadomie.

Hildegarda urodziła się w 1098 roku w Niemczech. Już jako dziecko doświadczała wizji, które – jak sama twierdziła – były dla niej formą kontaktu z Bogiem. Oddana do klasztoru benedyktynek, z czasem została jego przełożoną, a później założyła własną wspólnotę. Była nie tylko mistyczką, ale też kompozytorką, pisarką, przyrodniczką i – co szczególnie ważne – uzdrowicielką.

W swoich dziełach, takich jak *Physica* czy *Causae et Curae*, opisywała właściwości roślin, zwierząt i minerałów oraz ich wpływ na ludzkie zdrowie. Jej wiedza była wynikiem obserwacji natury, doświadczenia i – jak wierzyła – duchowego natchnienia.

Powrót do korzeni w nowoczesnym świecie

Choć od jej śmierci minęły setki lat, nauki Hildegardy zyskują dziś nowe życie. Obecnie, opracowana przez Hildegardę medycyna traktowana jest jako cenny, holistyczny system profilaktyki i wspierania zdrowia.

Łączy w sobie elementy, które współczesna nauka coraz częściej uznaje za kluczowe: zdrową dietę, równowagę psychiczną, kontakt z naturą oraz życie w harmonii z własnym rytmem.

To, co kiedyś było postrzegane jako duchowa refleksja, dziś brzmi jak praktyczny poradnik dobrego życia.

Zdrowie jako równowaga, nie perfekcja

Hildegarda nie dążyła do ideału ciała ani do rygorystycznych schematów. Jej wizja zdrowia była prosta: człowiek powinien żyć w równowadze – ze sobą, z innymi i z naturą.

To podejście, choć zakorzenione w średniowieczu, doskonale wpisuje się w dzisiejsze potrzeby. W świecie nadmiaru i pośpiechu jej filozofia przypomina, że mniej często znaczy więcej.

Sześć zasad, które przetrwały wieki:

1. Post jako droga do równowagi

Dla Hildegardy post był czymś więcej niż ograniczeniem jedzenia. Był drogą do wewnętrznego uporządkowania. Pomagał dostrzec własne słabości i nauczyć się umiaru.

Dziś, gdy żyjemy w ciągłej nadkonsumpcji, taka praktyka może być sposobem na odzyskanie kontroli – nie tylko nad dietą, ale i nad własnymi nawykami.

2. Temperatura jedzenia ma znaczenie

Hildegarda zwracała uwagę na „naturę” pokarmów – ich zdolność do rozgrzewania lub wychładzania organizmu.

Współczesna dietetyka coraz częściej mówi o znaczeniu ciepłych, lekkostrawnych posiłków i sezonowości. Jej obserwacje, choć opisane innym językiem, pozostają zaskakująco aktualne.

3. Oczyszczanie organizmu z rozważą

W swoich pismach zalecała okresowe oczyszczanie organizmu, m.in. za pomocą naturalnych mieszanek ziołowych.

Dziś wiemy, że organizm posiada własne mechanizmy detoksykacyjne, ale idea wspierania układu trawienego i dbania o jego kondycję nadal ma sens – pod warunkiem, że robimy to świadomie i rozsądnie.

4. Wdzięczność jako lekarstwo

Hildegarda podkreślała znaczenie radości i wdzięczności. Uważała, że człowiek powinien dostrzegać dobro w codzienności i cieszyć się prostymi rzeczami.

Współczesne badania nad psychiką potwierdzają, że takie podejście może obniżać poziom stresu i poprawiać jakość życia.

5. Siła prostych produktów

W jej diecie szczególne miejsce zajmowały naturalne produkty, takie jak orkisz, kasztany jadalne czy koper włoski.

Nie chodziło jednak o restrykcję, lecz o wybór tego, co służy organizmowi. To podejście idealnie współgra z dzisiejszym trendem powrotu do nieprzetworzonej żywności.

6. Natura jako apteka

Hildegarda wierzyła, że w naturze kryją się środki wspierające zdrowie człowieka. Opisywała działanie ziół i przypraw, które mogą pomagać w różnych dolegliwościach.

Choć współczesna medycyna wymaga dowodów naukowych, rola roślin w profilaktyce zdrowia jest dziś szeroko doceniana.

Miedzy średniowieczem a przyszłością

To, co czyni Hildegardę wyjątkową, to nie tylko jej wiedza, ale sposób patrzenia na człowieka. Widziała go jako całość – istotę fizyczną, psychiczną i duchową.

Właśnie ta całościowość sprawia, że jej nauki nie tracą na aktualności. Nie są one jednak gotową receptą na wszystko. Współczesny człowiek powinien czerpać z nich inspirację, ale jednocześnie korzystać z osiągnięć nowoczesnej medycyny.

Harmonia zamiast pośpiechu

Historia Hildegardy z Bingen pokazuje, że prawdziwa mądrość nie starzeje się wraz z upływem czasu.

Może więc odpowiedź na pytanie o zdrowe życie nie kryje się w kolejnej modzie, lecz w powrocie do równowagi, uważności i prostoty. Bo zdrowie – jak uczyła średniowieczna mniszka – nie jest czymś, co zdobywamy raz na zawsze. To sztuka codziennego życia w harmonii.

Niebiańska Doskonałość



Jolmed, Legionowo
ul. Krasieńskiego 70
tel. 517 841 874

CZAS POLSKI

PROGRAM POLAKÓW



Elżbieta Witek

Mariusz Błaszczak

17 maja 2026
Niedziela 18:00



Centrum Społeczno Kulturalne
w Wieliszewie

SPOTKANIE OTWARTE

WIELISZEWSKIE WIANKI 2026

Margaret, Baranovski i Julia Żugaj powitają lato!

Wójt Gminy Wieliszew Paweł Kownacki zaprasza na:

Szczegóły na:

wieliszew.pl



WIELISZEWSKIE WIANKI

FESTIWAL
20–21 CZERWCA

START 15:00
PARK ŚWIĘTOJAŃSKI

Główni artyści:

PROMYKI
JULIA ŻUGAJ
BARANOVSKI
MARGARET
I INNI...

Partnerzy:



Gmina
Wieliszew

Wieliszew przygotowuje się do jednego z najważniejszych wydarzeń kulturalnych w regionie. Już w weekend 20–21 czerwca odbędzie się Festiwal Wieliszewskie Wianki 2026. Organizatorzy przygotowali program, który łączy w sobie nowoczesne brzmienia popowe z barwnym folklorem, nie zapominając o najmłodszych uczestnikach.

Czerwiec w Wieliszewie od lat kojarzy się z muzyką, wspólną zabawą i celebrowaniem tradycji nocy świętojańskiej. Tegoroczna edycja festiwalu zapowiada się wyjątkowo imponująco, a lista wykonawców zadowoli słuchaczy w każdym wieku.

Sobota pod znakiem gwiazd popu

Pierwszy dzień festiwalu (20 czerwca) upłynie pod znakiem najgorętszych nazwisk polskiej sceny muzycznej. Zabawę rozpoczniemy o godzinie 15:00, a już po południu scenę przejmą lokalne talenty oraz zespół Sleep Well. Prawdziwe emocje zaczną się wieczorem.

O godzinie 17:30 wystąpi Baranovski, autor hitów takich jak „Lubię być z nią” czy „Czułe miejsce”. Tuż po nim scenę opanuje idolka młodego pokolenia – Julia Żugaj, a finał koncertowy należeć będzie do Margaret. Gwiazda wieczoru z pewnością rozgrzeje publiczność swoimi największymi przebojami. Dla tych, którym wciąż będzie mało wrażeń, przewidziano taneczną potańcówkę, która potrwa do późnych godzin wieczornych.

Niedziela w rytmie folkloru i tańca

Drugi dzień (21 czerwca) to ułkon w stronę tradycji, tańca i lokalnej społeczności. Niedzielną popołudniem wypełnią pokaz grupy tanecznej Bds Cheerleaders.

Wieliszewskie Wianki nie mogłyby się odbyć bez zespołów ludowych. Widzowie będą mogli podziwiać kunszt ZTL Perła oraz ZTL Promyki. Międzynarodowym akcentem będzie występ zespołu z Ukrainy. Całość festiwalu zwieńczy wielka folkowa potańcówka, która od lat cieszy się niesłabnącą popularnością wśród mieszkańców i gości.

Darmowe atrakcje dla całych rodzin

Festiwal Wieliszewskie Wianki to wydarzenie skrojone pod potrzeby rodzin z dziećmi. Organizatorzy zapowiadają, że na najmłodszych czekać będą całkowicie darmowe dmuchańce, animacje oraz liczne niespodzianki.

Dla smakoszy przygotowana zostanie rozbudowana strefa gastronomiczna z szerokim wyborem potraw i przekąsek. Tradycyjnie już, festiwalowi towarzyszyć będzie jarmark wystawców, na którym znajdziemy unikatowe rękodzieło oraz produkty regionalne.

„Chcemy, aby Wieliszewskie Wianki były miejscem, gdzie nowoczesność spotyka się z tradycją, a każdy mieszkaniec czuje się zaproszony do wspólnego świętowania” – podkreślają organizatorzy.

Wstęp na wszystkie koncerty i korzystanie z atrakcji dla dzieci jest bezpłatne. Do zobaczenia w Wieliszewie w najdłuższy weekend roku!

SZCZEGÓŁOWY HARMONOGRAM:

PROGRAM IMPREZY:

Sobota 20 czerwca 2026 r.

15.00 - powitanie, prezentacja programu i atrakcji i Festiwalu Wieliszewskie Wianki,
15:15 – 16:35 koncert Sleep Well
16.45 – 17:20 koncert Angel's Voice -
Pracownia Śpiewu Estradowego
17.30 – koncert Baranovski
18.45 – koncert Julki Żugaj
20.00 – koncert Margaret
21:15 – potańcówka
22:30 – zakończenie imprezy

Niedziela 21 czerwca 2026 r.

15.00 - powitanie, prezentacja programu i atrakcji Festiwalu Wieliszewskie Wianki
15.10 – 16.10 – występy dzieci/młodzieży
16.30 – 16.45 - Bds Cheerleaders /
Brothers Dance Studio
16.45 – 17.15 - występ zespołu z Ukrainy,
17.15 – 18.15 - koncert ZTL Perła,
18.15 – 19.15 - koncert ZTL Promyki,
19.20 – folkowa potańcówka,
21.30 – zakończenie imprezy

Legionowska Noc Muzeów

23.05.2026

23 maja Muzeum Historyczne w Legionowie zaprasza na Legionowską Noc Muzeów.

20 lat Muzeum. Przeszłość buduje przyszłość

Program - siedziba główna muzeum, ul. Mickiewicza 23

- 15:00 Otwarcie Legionowskiej Nocy Muzeów
- 15:15 Uroczyste podpisanie umów o współpracy Muzeum z placówkami naukowymi i muzealnymi
- 15:30 Wręczenie nagród w Konkursie Wiedzy o Polskim Państwie Podziemnym, Armii Krajowej i Szarych Szeregach
- 16:00 Wernisaż wystawy: **20 lat Muzeum. Przeszłość buduje przyszłość**, oprowadzanie po wystawie czasowej
- 17:00 Prelekcja B. Błachnio: **Od skarbców przeszłości do nowoczesnych instytucji – dzieje muzeów w Polsce**
- 17:30 Orowadzanie po wystawie stałej: **W krainach lodu i książek – rzecz o Alinie i Czesławie Centkiewiczach**, K. Ziulkowska-Karnicka
- 18:00 Prelekcja dr M. Woźńskiej: **Cymelia w zbiorach archeologicznych MHwL**
- 18:30 Orowadzanie po wystawie stałej: **Dzieje Legionowa 1877-1990**, R. Nowiński
- 19:00 Koncert zespołu **Wisła Hot 4/5/6**
- 20:00 Rozstrzygnięcie konkursu rodzinnego
- 20:30 Prelekcja R. Degiela: **Pierwsza gazeta z Legionowa**
- 21:00 Orowadzanie po wystawie stałej: **De Profundis... Archeologia ziem powiatu legionowskiego**, A. Damińska
- 21:30 Orowadzanie po wystawie czasowej: **20 lat Muzeum. Przeszłość buduje przyszłość**

Dodatkowe atrakcje

- 15:00–18:00 Warsztaty kreatywne: **Pingwiny maskotki**, A. Damińska
- 15:00–18:00 Warsztaty kreatywne: **Laurka na Dzień Matki DIY**
- 15:00–21:00 Muzealne planszowisko
- 15:00–19:45 Konkurs rodzinny
- 15:00–22:00 Przygarnij książkę
- 15:00–21:00 Stoisko Towarzystwa Przyjaciół Legionowa
- 15:00–20:00 Stoisko Nadleśnictwa Jabłonna
- 15:00–21:00 Kawiarnia na kółkach
- 15:00–18:00 Prezentacja grupy Classic Cars Legionowo



Partnerzy:



INFORMACJA

Prezydent Miasta Legionowo podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust.1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2026 r., poz. 399), na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Legionowo www.bip.legionowo.pl, na okres 21 dni tj. od dnia 8 maja 2026 roku do dnia 29 maja 2026 roku, został umieszczony wykaz nieruchomości do oddania w dzierżawę na okres 4 miesięcy, oznaczonej jako część działka numer ewidencyjny 55/1 o powierzchni 30 m² w obrębie ewidencyjnym nr 67, położonej przy ulicy Husarskiej w Legionowie, która stanowi własność Gminy Miejskiej Legionowo. Grunt przeznaczony jest do oddania w dzierżawę na rzecz spółki ART&DAN Sp. z o.o. na zorganizowanie ogródka restauracyjnego dla Restauracji „DUE AMICI”.

Bliższych informacji udziela Urząd Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, /pok. Nr 3.06 i Nr 3.05, II piętro/ lub pod nr tel.(22)766-40-57, (22)766-40-58.

PREZYDENT MIASTA
mgr Bogdan Kielbasiński

INFORMACJA

Prezydent Miasta Legionowo podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust.1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2026 r., poz. 399), na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Legionowo www.bip.legionowo.pl, na okres 21 dni tj. od dnia 7 maja 2026 roku do dnia 28 maja 2026 roku, został umieszczony wykaz nieruchomości do oddania w dzierżawę na okres 3 lat, oznaczonej jako część działki numer ewidencyjny 3/7 o powierzchni 1236 m² w obrębie ewidencyjnym nr 69, położonej przy ulicy Suwalnej i Olszankowej w Legionowie, która stanowi własność Gminy Miejskiej Legionowo. Grunt przeznaczony jest do oddania w dzierżawę na rzecz spółki HAPPY END M. Kostrzewa i Wspólnicy Spółka Komandytowo-Akcyjna w celu zorganizowania zaplecza budowy oraz wykonania rewitalizacji wydzierżawionej części działki poprzez, nasadzenia zieleni oraz utworzenie parkingu ogólnodostępnego powiązanego z istniejącą infrastrukturą komunikacyjną.

Bliższych informacji udziela Urząd Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, /pok. Nr 3.06 i Nr 3.05, II piętro/ lub pod nr tel.(22)766-40-57, (22)766-40-58.

PREZYDENT MIASTA
mgr Bogdan Kielbasiński



INFORMACJA

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r., poz. 399 tj.) Zarząd Powiatu w Legionowie informuje, że w siedzibach Starostwa Powiatowego w Legionowie (ul. gen. Władysława Sikorskiego 11, 05-119 Legionowo) oraz Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Legionowie (ul. Józefa Piłsudskiego 26, 05-120 Legionowo) wywieszone zostają na okres 21 dni, tj. od 12 maja 2026 r. do 2 czerwca 2026 r., wykazy nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem w trybie przetargowym.

LEGIONOWO

XERO SERWIS

- SERWIS • SPRZEDAŻ
- WYNAJEM
- URZĄDZEŃ
- DRUKUJĄCYCH
- TONERY • TUSZE
- USŁUGI XERO

tel. 22 784 07 95 / xeroserwis.pl

Jagiellońska 8

PRACA

dam pracę

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E w ruchu krajowym i międzynarodowym. Siedziba firmy okolice Nowego Dworu Maz. Kontakt: 505 003 100 505 003 100 NDM 53595

■ Zatrudnię mechanika z doświadczeniem, umowa o pracę, pełen etat, zarobki od 5500 do 7000, praca w Nowy Dwór Maz. 514 619 487 LEG 53597

AUTO-MOTO

EDUKACJA

korepetycje

■ Matematyka - egzamin ósmo-klasisty, ostatnia szansa. tel.502 97 5021 LEG 53586

USŁUGI

remont i budowa

■ Elektryk złota rączka 515010373 LEG 53588

■ Malowanie, tapetowanie osobiście, solidnie 694-065-757 LEG 53577

■ Hydraulik: Naprawy-Awarie-Remonty. Legionowo i okolice. Tel. 692-827-915 LEG 53630



■ ZŁOTA RĄCZKA - usługi budowlane, hydrauliczne, elektryka, mniejsze i większe remonty. Szybko, tanio i solidnie. Referencje. 735953829 LEG 53589

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru
przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

ogrodnicze



■ Wycinka drzew metodą alpinistyczną, sekcijna wycinka drzew, przycinanie, prześwietlanie koron drzew, usuwanie martwych drzew, gałęzi, konarów, usługi rębakiem, zrubkowanie gałęzi oraz wywóz urobku. Z PODNOŚNIKA, MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE, PROFESJONALNIE. 698-991-470 LEG 53176

inne

■ Anteny, usługi RTV, domofony, wideofony, alarmy. 608630582 LEG 53592

PROFESJONALNE NISZCZENIE I UTYLIZACJA DOKUMENTÓW
PRZYJEŻDŻAMY PO DOKUMENTY
VICTORIA-RECYCLING
Tel. 604 913 993

■ PROFESJONALNE NISZCZENIE I UTYLIZACJA DOKUMENTÓW. VICTORIA-RECYCLING. PRZYJEŻDŻAMY PO DOKUMENTY Tel. 604 913 993 LEG 53578



■ Wynajem i usługi podnośnikiem koszowym. Tel. 602 86 57 86, www.robert.media.pl LEG 53551

ROZWIĄŻEMY TWOJE

PROBLEMY Z SZAMBEM

KONTENEROWE OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW - DELTA

Brak osadów ściekowych wymagających utylizacji.

Innowacyjna technologia.

Niskie koszty eksploatacji.

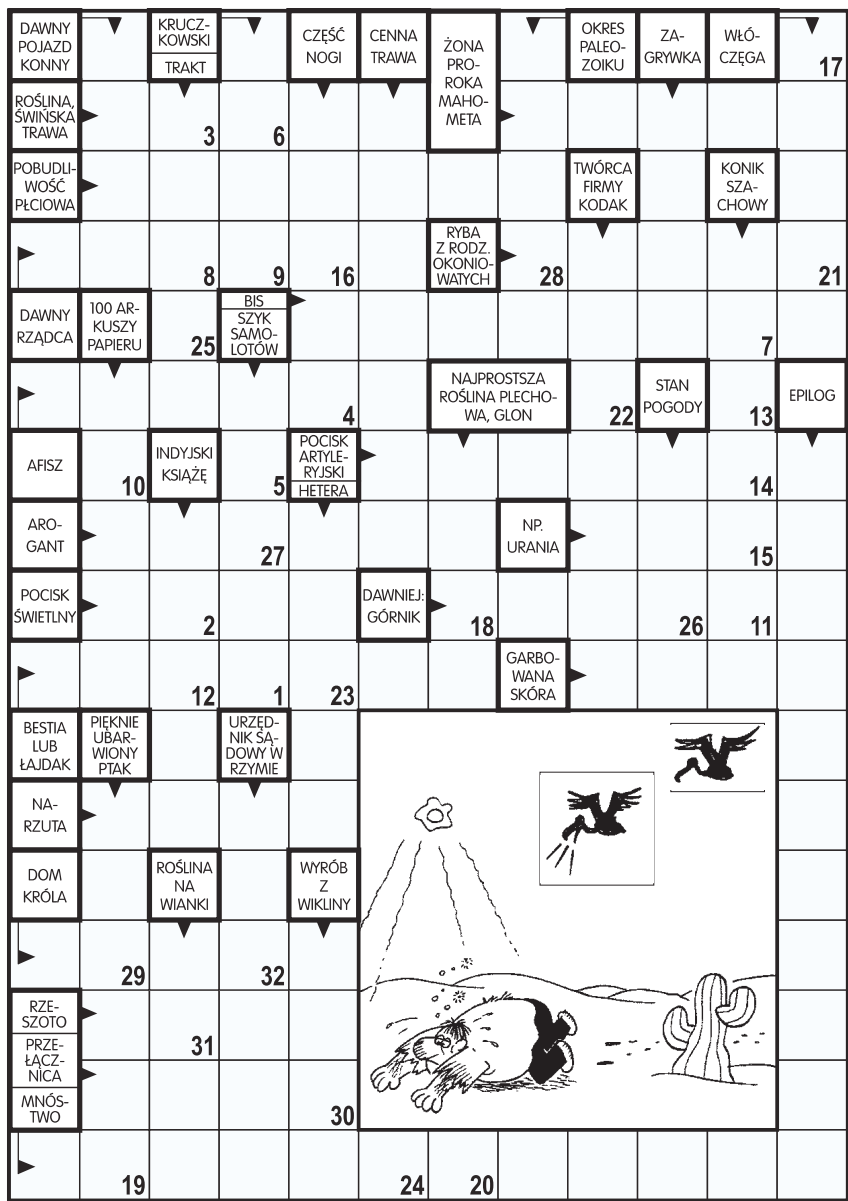
DAGAS sp. z o.o.
tel. 666 390 939



ROZRYWKOWE TO I OWO nr 398

Redaguje:
Władysław Firlik

1. SKWAR NA PUSTYNI



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 32 utworzą wypowiedź sępa.

1	17
2	18
3	19
4	20
5	21
6	22
7	23
8	24
9	25
10	26
11	27
12	28
13	29
14	30
15	31
16	32

POZIOMO: 2) chwali swój czu-bek, 6) ostruga, 7) pan z raju, 8) krzew parkowy, 9) część siłnika, 10) starożytne liczydło, 11) z Ka-irem, 12) dęty instrument z fil-harmonii, 13) część wyścigu kolarskiego, 14) kanadyjka, 17) starorzyska moneta zdaw-kowa, 19) stolica Senegalu, 22) nadęty blagier, 24) gazety i cza-sopisma, 26) rolniczy pojazd, 28) kształt twarzy, 29) faworyty na głowie, 30) domek Eskimosa, 31) napad lub formacja piłkar-ska, 32) rzesza ludzi.

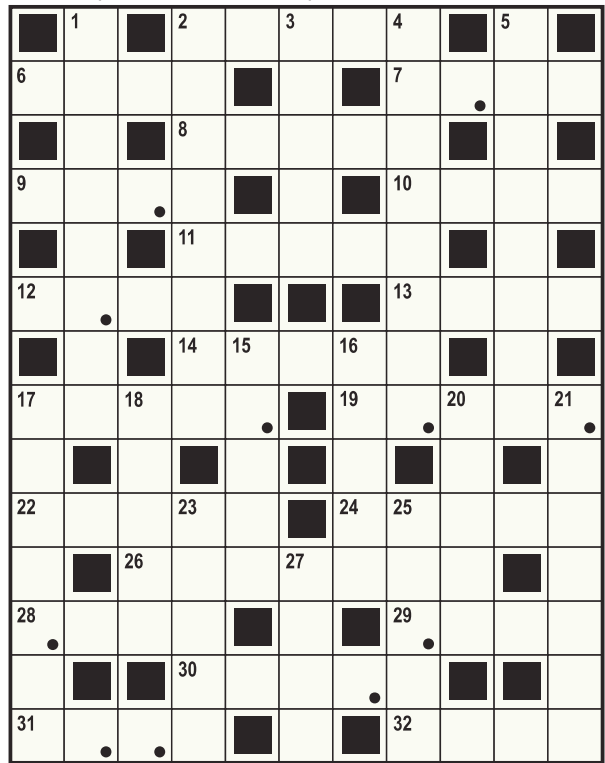
PIONOWO: 1) węglowe, 2) czap-ka do konnej jazdy, 3) w futrynie, 4) walczy bez broni, 5) wielbłąd za wielbłądem, 15) domena lub scena, 16) podpatruje mistrza, 17) las pełen żółędzi, 18) palna ciecz, 20) kochał ją Albin, 21) cecha pragmatyka, 23) krewniak sokoła, 25) atrybut w kuchni, 27) tradycyjny strój górali szkockich.

3. ZAGADKA

Przeważnie wisi w ramie
i nigdy cię nie okłamie.

2. KRZYŻÓWKA

Litery z pól zaznaczonych czytane kolejno rzędami, utworzą ostateczne rozwiązanie.



4. SZYFROGRAM

Wszystkie litery, napisane od 1 do 30, utworzą rozwiązanie - przysłowie hiszpańskie.

2	10	5	14	8	18
27	19	4	16	20	9
15	24	22	11	12	3
7	13	17	23	30	1
26	29	25	21	28	6

1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30

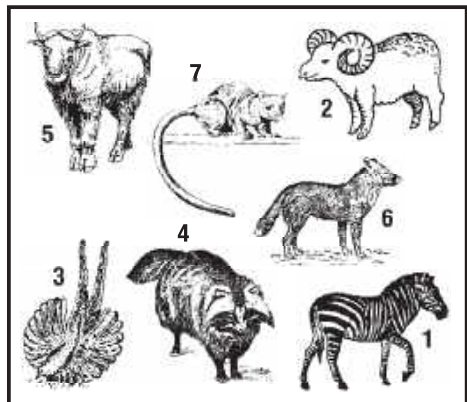
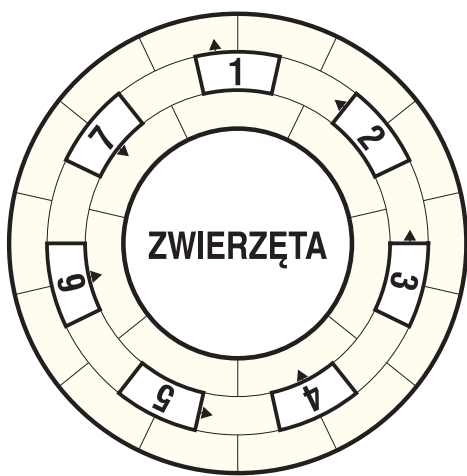
2) trzask, łomot, 27) rozmiar, wiel-kość, 15) cechu-je erudyte, 7) na głowie panny młodej, 26) cęt-kowany drapież-nik, 18) droga, szlak.



5. ZAGADKA

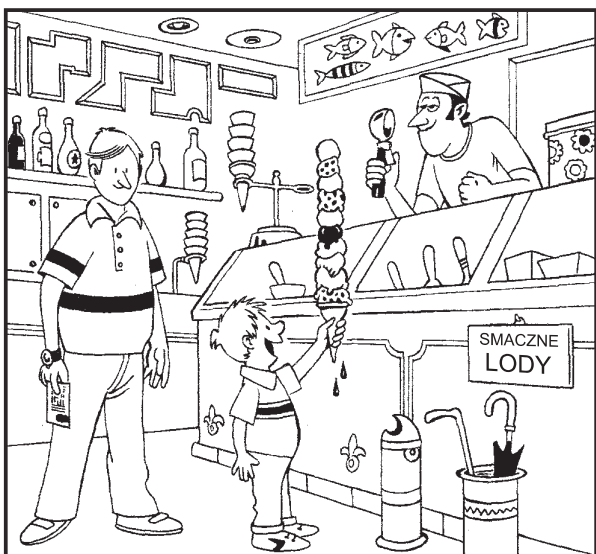
WPROST był bardzo i wesoły
wczoraj Jurek mały,
bo mu ojciec w dniu urodzin
przyniósł WSPAK wspaniały.

9. WIRÓWKA OBRAZKOWA



Wpisz do diagramu prawoskrętnie
wszystkie nazwy rysunków tak, aby bez-błędnie powstało rozwiązanie zadania.

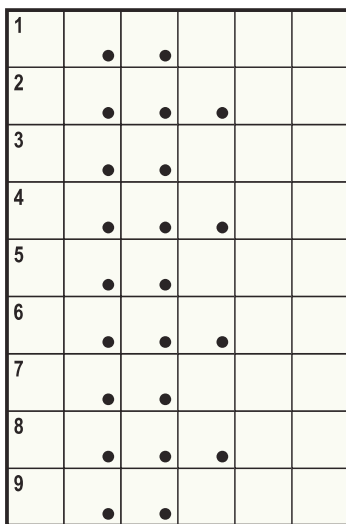
6. DWADZIEŚCIA SZCZEGÓŁÓW



Rysunek dolny różni się od górnego aż dwudziesto-ma szczegółami. Znajdź ich co najmniej 15.

JUŻ ZA TYDZIEŃ: BĄDŹMY ZDROWI

7. LOGOGRYF



Litery z pól zaznaczonych czy-tane kolejno rzędami, utworzą tytuł i treść fraszki Lecha Ko-nopińskiego.

1) zorganizowana grupa przestęp-cza, banda, 2) kłamiwa pogłoska, 3) odznaczenie na piśmie (w ram-ce na ścianie), 4) trefle, piki, kara, kiere, 5) faza Księżycy, 6) wielki, gęsty las, łowisko leśne, 7) plam-ka na skórze, blizna, 8) pensja ro-du panującego, 9) utwór rymo-wany.

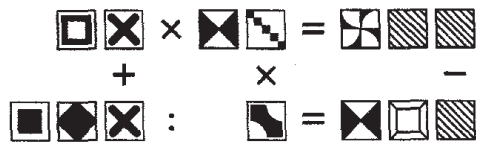
8	-	=	
-		-	
3	-	1	=
=		=	
	-	=	

8. SUDOKU

		2		3		6	1
9	1	4	6				
					9	4	
			6		8		
	7	6	8		4	2	3
		5		2			
	3	1					
				2	5	8	3
7	2		5		4		

W każdym rzędzie, w każdej kolumnie i w każdym małym 9-polowym kwadracie powinno być dziewięć różnych cyfr od 1 do 9.

10. ALGEBRAF



Wiedząc, że jednakowe symbole posia-dają identyczne cyfry - rozwiąż działania matematyczne.

11. ANAGRAM

Wybiła _____ godzina,
_____ wnet w pieszą wędrowkę,
_____ będę w Bieszczadach, w Pieninach.
Przyślę ci stamtąd pocztówkę.

12. MATEMATYKA

W puste pola diagramu wstaw takie cyfry, aby wszystkie działania matematyczne były zgodne z zasadami matematyki.

ROZRYWKOWE TO I OWO
KUPON - 398

C.C. ze str. 1

ŚMIERĆ KS. POPIEŁUSZKI

– dwie wersje, bunkier i film...

Ponad 40 lat minęło, a śledztwo nadal trwa. Trudne do uwierzenia? A jednak

Dlaczego scenariusz ustalony w śledztwie i procesie toruńskim jest niemożliwy?

Zacznijmy od bagażnika fiata 125p. Wg zeznań skazanych w procesie, przewożono w nim kanistry z benzyną, kamienie oraz torby z rzeczami osobistymi. Nie było w nim miejsca na Księdza.

W ramach śledztwa tłumaczył, że by go tam zmieścić, te wszystkie przedmioty przełożyli na tylne siedzenie samochodu. Tyle, że na tym siedzeniu potem miał się znaleźć również uprowadzony kierowca Księdza, Waldemar Chrostowski. Dziś o wątpliwościach co do jego roli pisać nie będę.

Oprócz Chrostowskiego, na tylnym siedzeniu miał się zmieścić jeszcze jeden z porywaczy oraz te wspomniane kanistry, kamienie i torby. Trudno w to uwierzyć. To niemożliwe...

Ponadto ich samochód był mijany przez świadków, którzy nie widzieli nic szczególnego, poza zaparkowanym na poboczu pojazdem.

Najmocniejszym argumentem przeciw prawdziwości twierdzeń, że porywacze umieścili Księdza w bagażniku, jest fakt, że technicy kryminalni, w tymże bagażniku nie znaleźli śladu po nim, mimo że obficie krwawił z nosa, ucha, a nawet z oczu.

Ponadto związany, duszący się, bity, walczący o życie Ksiądz, jakimś cudem nie pozostawił również żadnego śladu w postaci włókien odzieży, w tym sutanny, którą miał na sobie. To też niemożliwe. Podkreślić należy zaznaczyć, że władzy, śledczym, technikom na pewno zależało na znalezieniu dowodów na potwierdzenie oficjalnej wersji toruńskiej, a jednak nie udało im się to.

Poza zeznaniami skazanej trójki, która rzekomo miała zamordować i wrzucić Księdza do Wisły, z 19 na 20 października 1984r, żaden świadek tego nie widział i nie potwierdził, a wprost przeciwnie, ale o tym w dalszej części artykułu.

„NIE hipoteza Prokuratora Witkowskiego”

Już w tzw wolnej Polsce, chociaż trudno o takiej mówić i pisać, gdy szefem MSW był gen. Czesław Kiszczak, od 1990r, a następnie w latach dwutysięcznych prowadzono śledztwa, którymi kierował Prokurator Andrzej Witkowski. Miał on ustalić zleceniodawców zbrodni. Pierwotnie przekonany co do prawomocnych ustaleń i wyroku procesu toruńskiego, odkrył on mistyfikację w sprawie. Odkrył, że część dowodów ze śledztwa została ukryta przed sądem, bo nie pasowała do oficjalnej wersji. Dotarł on do dowodów i świadków, że w Bydgoszczy, pod kościołem, w którym Ks. Popiełuszko uczestniczył w ostatniej w życiu Mszy Świętej, poza funkcjonariuszami SB, byli też ci z WSW. Okazało

się, że śledzili oni samochód Piotrowskiego i podążali za pojazdami SB i Ks. w drodze do Torunia.

Prokurator odnalazł w aktach ukrytych przed sądem notatkę przewodnika milicyjnego psa tropiącego, w której stwierdzono, że pies trzykrotnie podjął trop Księdza z Fiata Piotrowskiego, ponad 200m dalej, do leśnej drogi, gdzie ślad się urywał. Zatem Księdza nie wsadzono do bagażnika, lecz przeprowadzono do innego samochodu.

Andrzej Witkowski dotarł też do zeznań Piotrowskiego, Pękali i Chmielewskiego, którzy zeznali ja i w jakim celu szykowali od 10 października bunkier koło Kazunia.

Te zeznania dziś dostępne, a w 1984 roku zostały ukryte przed sądem.

W kolejnych latach, prowadząc śledztwo Prokurator Witkowski dotarł do kolejnych świadków-rybaków/kłusowników, pracowników spółdzielni rybackiej Certy we Włocławku, którzy nocami, po pracy codziennie prowadzili nielegalny połów ryb na własne potrzeby.

Ich zgodne, spójne i wiarygodne zeznania mówiły o wrzuceniu zwłok (Księdza) z tamy do Wisły, ale nie w nocy z 19 na 20 października, kiedy nic takiego nie zauważyli, a 25 października po godzinie 20. Wg ich zeznań było dwóch ludzi, którzy faktycznie z bagażnika wyjęli ciężki pakunek w kształcie człowieka i zrzucili z 4 filaru tamy do rzeki.

Również wg ich zeznań, już następnego dnia rano, tj 26 października, cały teren otoczyło MO, a w okolicach południa pletwonurek Piotr Laudański ps. „Baleron” wyłowił zwłoki Księdza. 26X!!!

Poszukiwania w wodzie zaczęły się wcześniej, ale nurkowie mieli nie szukać na 4 prześle.

Wskazano im to miejsce dopiero po wizji lokalnej z udziałem Waldemara Chmielewskiego.

Jednak ten ostatni nie mógł być sprawcą zatopienia zwłok 25X wieczorem, ponieważ został zatrzymany dzień wcześniej, a Piotrowski z Pękalą już 23X. Zatem kto? Nie wiemy.

Z relacji wyławiającego „Balerona” wiadomo, że twarz wyławianego Księdza, poza oczami, raną z boku głowy, nie była szczególnie uszkodzona, za to była czysta i wyglądała świeżo, jakby ciało krótko zalegało w wodzie. To fakt, bo jak podałem, wg świadków zatopiono je nie 19/20X, a kilkanaście godzin przed wyłowieniem.

Istotnym faktem jest, że Piotra Laudańskiego i pozostałych pletwonurków wezwano do jednostki na akcję



we Włocławku już 25X wieczorem, co oznacza, że od razu po zatopieniu zwłok.

Świadczy to o pełnej świadomości służb, co i kiedy działo się z Księdzem Popiełuszką.

Zatem co się działo z Księdzem od uprowadzenia do wrzucenia zwłok do Wisły 25X wieczorem?

Najpierw o tym, co się działo po wyłowieniu 26X przez „Balerona”, koło południa.

W 2004r, w toku śledztwa Prokurator Witkowski dotarł do świadków, personelu medycznego prosektorium we Włocławku, do którego przewieziono wyłowionego Księdza.

Najpewniej w celu zatarcia śladów i manipulacji przy zwłokach, umyto je, przebrano, nałożono „maseczkę” na twarz, którą z czasem sekcji w Białymstoku z wielkim trudem usuwano.

Po czynnościach w prosektorium we Włocławku, zwłoki ponownie zatopiono w miejscu odnalezienia. Takie działania bez wątpienia można zakwalifikować jako beczeszczczenie zwłok!

„Jeżeli nie Toruń, to co? - 5 dni w bunkrze w Kazuniu”

Już samą drogą eliminacji, poza dowodami w śledztwie, skoro wersja toruńska jest niemożliwa, pozostaje tylko Kazuń.

Jeżeli nie „Toruń”, to co? Wbrew oficjalnej wersji, w Górsku gdzie zatrzymywano i uprowadzono Księdza Popiełuszkę i nie został on umieszczony w bagażniku Fiata Piotrowskiego, przejeżdżał go Wojskowe Służby Wewnętrzne do samochodu znajdującego się ponad 200m dalej.

Co działo się później?

Wg relacji po latach Leszka Pękali, udzielonej redaktorowi Leszkowi Szymowskiemu i zamieszczonej w książce „Księżobójcy”, Piotrowski, Pękala i Chmielewski, już bez „zgubionego” w Przysieku Chrostowskiego, przyjechali na zamek Dybowski w Toruniu.

Wg tej relacji, byli już tam swoim samochodem funkcjonariusze WSW, a po kilkunastu minutach samochodem marki Nysa, też należącym do WSW, przywieziono Ks. Popiełuszkę.

Tam miała miejsce szamotanina, pobicie i pierwsza próba werbunku.

Liczono, że cała dalsza operacja nie będzie potrzebna, że skłonią Księdza do współpracy, jak tysiące innych księży w tamtym czasie. Plan się nie powiódł, a w wyniku szamotaniny, w ciemności Ksiądz Jerzy zgubił swój różaniec. Stąd jeszcze przez relację Leszka Pękali można było przypuszczać, że tam był. Po nieudanej próbie werbunku, nie SB, a WSW przewiozło Księdza do wcześniej przygotowanego bunkra w Kazuniu.

Ktoś skomentuje, jaki Kazuń... Bo że 25X wg zeznań i wyłowienia 26X, wiadomo.

Kazuń i bunkier, jako pewne miejsce przetrzymywania Księdza Popiełuszki, bo i nie tylko, tak na początku zeznawali trzej skazani w procesie toruńskim.

Bunkier znajdował się w lesie, na terenie jednostki wojskowej.

Na co dzień dostęp do terenu był nieograniczony i lokalni mieszkańcy często tamtędy chodzili.

Bunkier został wskazany i wybrany przez Waldemara Chmielewskiego, który jako instruktor harcerstwa (poza służbą w SB), prowadził tam obóz i manewry harcerskie latem 1984 roku.

To on z Piotrowskim i Pękalą od 10 października przygotowywali obiekt wyraźnie zeznając, w celu przetrzymywania Księdza po jego uprowadzeniu, również jak zeznali, w celu zdobycia informacji o opozycji. Te zeznania mają potwierdzenie w dokumentacji ich wyjazdów służbowych do Kazunia czy zakupów potrzebnego asortymentu.

Zatem po uprowadzeniu w Górsku i nieudanej werbunku na zamku Dybowski, do tego bunkra WSW przewiozło Księdza Jerzego Popiełuszkę do przygotowanego bunkra w Kazuniu.

Cały teren w tych dniach był obstawiony przez WSW i niedostępny dla postronnych.

Wg zeznań, do tego bunkra w dniach 20-25X przywożono z Rakowieckiej zaopatrzenie.

Oficer SB czynił to z pełną świadomością, że tu przetrzymywany jest Ksiądz.

Do śledztwa, które nadal trwa, przesłuchany był świadek, który wskazał dokładnie kto i co czynił Księdzu w Bunkrze. Do śledztwa zeznał nawet ten wskazany sprawca, wtedy major WSW.

Miało to miejsce w 2024r, a zaledwie 3 tygodnie temu, zeznania w IPN składałem również ja.

„Co działo się bunkrze?”

Przez pierwsze dwie doby, wg pewnych relacji, usiłowano przekonać Księdza do współpracy stosunkowo łagodnymi metodami. Wg Chmielewskiego, wg planu miał on być przetrzymywany w wąskim korytarzu za/ pod salą, w której wszystko się działo.

Być może nawet nieskrępowany, w „okropnym pomieszczeniu” spał na jakimś wojskowym sienniku, w zimnie i wilgoci. Tam 26 III 2026r. znaleziono potencjalne narzędzie zbrodni, skorodowaną stalową rurkę/ pałkę owiniętą krawatem oficerskim WSW.

W tych pierwszych dwóch dobach ekipę WSW w bunkrze, odwiedzali Piotrowski z Pękalą.

Szczególnie ten pierwszy, dobrze znał Księdza i mógł pomóc w werbunku.

Nie przyniosło to jednak efektu, a zarazem już kilka dni po uprowadzeniu, władza musiała wykazać się jakimś „sukcesami” w ustaleniach sprawców. Dlatego, gdy Ksiądz jeszcze żył, w dn. 23X Piotrowski z Pękalą zostali zatrzymani, za uprowadzenie (a nie zamordowanie).

Gdzie tego dokonano? W gabinecie Czesława Kiszczaka, w gmachu MSW na Rakowieckiej.

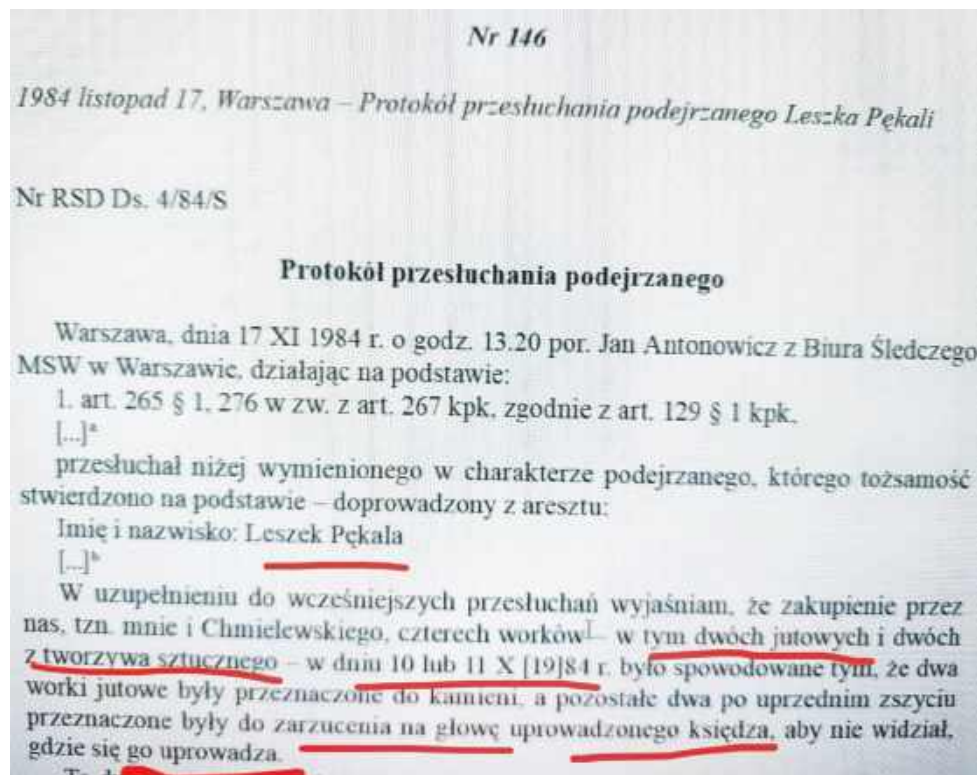
Waldemar Chmielewski został zatrzymany dzień później, czyli na ponad dobę przed wrzuceniem zwłok Księdza z tamy we Włocławku do Wisły.

23-25 października, gdy pierwsze doby nie przyniosły oczekiwanego przez Kiszczaka i służby efektu, podjęto siłowy wariant, mający doprowadzić Księdza Popiełuszkę poprzez tortury, bicie i ból na granicę życia i śmierci. Stąd taka brutalność, ale bez narażania ważnych życiowo organów, jak wykazała późniejsza sekcja zwłok.

Ciąg dalszy na str. 15.
Bartosz Siedlar



Pałka z krawatem WSW znaleziona 26 III 2026, przekazana jako dowód do śledztwa



„ŚMIERĆ KS. POPIEŁUSZKI – dwie wersje, bunkier i film...”

Ponad 40 lat minęło, a śledztwo nadal trwa. Trudne do uwierzenia? A jednak. Ciąg dalszy z poprzedniej strony

Należy tu wspomnieć, że oprawcy Księdza z WSW „wspomagali” się sporymi ilościami dostarczanego im alkoholu. Pastwili się nad swoją ofiarą, okładając ją tępymi narzędziami, prawdopodobnie przez koc, by nie zostawić szczegółowych i powierzchownych śladów.

Ślady i rany na zwłokach wykryte i określone podczas sekcji zwłok, wskazują, że ciosy zadawano w górną część pleców, kark, szyję, tył i lewą stronę głowy. Ksiądz miał również silne stłuczenie lewego ramienia i łokcia oraz uszkodzoną chrząstkę nosową i „podbite” oczy.

Ksiądz bez wątpienia zmarł na skutek uduszenia, a nie od tych obrażeń.

O przebiegu jego tortur świadczy podwójna „bruzda wisielcza”, mimo że „wisielcem” nie był.

Wg rekonstrukcji, opartej na doświadczeniu zawodowym Prokuratora, Andrzej Witkowski twierdzi, że przy zadawaniu ciosów w tylną, górną część ciała, poprzez przemieszczającą się pętlę na szyi, Ksiądz był szarpany, niczym na smyczy. Bruzda i pręga na zwłokach była potężna, niczym właśnie wisielcza, mimo że nie zginął przez powieszenie.

„SEKCJA ZWŁOK”

Wg przeprowadzonej w Białymstoku sekcji zwłok przez wybitną Profesor Byrdy, z udziałem drugiego niepodważalnego autorytetu Profesora Chróścielewskiego z ramienia episkopatu, zwłoki miały oprócz w/w obrażeń liczne podbiegnięcia krwawe.

Sam prof. Chróścielewski relacjonował, że rany były zadawane długotrwałe, na przestrzeni kilkudziesięciu godzin, a nie dwóch, ponieważ niektóre były świeże, inne już się goiły, występowała też martwica tkanek.

W samej sekcji biegli nie ustalali chwili zgonu. Nie zlecił badań w tym kierunku prokurator prowadzący ówczesne śledztwo. Oparł się za to na zeznaniach podejrzanych, a potem skazanych.

Co jednak istotne, w trakcie badania biegli stwierdzili ustępujące i dające lekko się pokonać stężenie pośmiertne, plamy opadowe na brzuchu oraz rozpoczynający się dopiero proces rozkładu.

To istotne, biorąc pod uwagę oficjalną wersję o śmierci Księdza już w nocy z 19 na 20 października. To wręcz niemożliwe, by nawet w warunkach chłodnej, ale nie lodowatej wody w Wiśle, po 11

dniach występowały jeszcze resztki stężenia pośmiertnego, a rozkład dopiero się rozpoczynał. Na tej podstawie oraz w związku z zeznaniami świadków wrzucenia i wyłowienia zwłok 25 i 26X ustalono, że śmierć Księdza nastąpiła 25X, około południa. Dlaczego o takiej porze? Bo jeżeli zwłoki zatopiono 25X po godzinie 20, a z Kazunia do Włocławka musiano je wieść przez około 3 godziny, potrzeba było jeszcze kilku godzin od chwili śmierci, by bez ruszania zwłok, w pozycji na brzuchu, właśnie tam zebrała się krew czyli plamy opadowe.

W ten sposób prokuratorzy określają i ustalają tego typu okoliczności.

„WALKA OPCJI – walka z prawdą i dowodami”

Jak wiadomo trwa spór między zwolennikami wersji toruńskiej i kazuńskiej.

Ci pierwsi z niewiedzy, naiwności bądź intencjonalnie wyśmiewają „hipotezę Witkowskiego”.

Tyle że nie jest ani nigdy nie była to hipoteza. Prokurator Andrzej Witkowski takiej hipotezy nie postawił, a do takich ustaleń doszedł na podstawie dowodów zgromadzonych w prowadzonych

postępowaniach. Ci, którzy twierdzą, że nie ma dowodów na „wersję Witkowskiego”, po prostu ich nie znają, a jeżeli znają i im przeczą, świadomie kłamią, bo jest to prawda wielu niewygodna.

„ANALIZA I FILM Z SEKCJI”

Od końca kwietnia głośno jest o analizie sekcji zwłok, sporządzonej na zlecenie rady naukowej, przez dr. hab. Konopkę. Jego analiza wzbudziła ogromne kontrowersje, ponieważ stwierdzono w niej, na podstawie odnalezionego filmu, że Ksiądz Popiełuszko nie miał żadnych ran, nie był torturowany fizycznie oraz że musiał zginąć zgodnie z wersją toruńską 19/20X, ponieważ jego zwłoki znajdowały się w stanie zaawansowanego procesu rozkładu.

Pozornie we wszystko można by uwierzyć, gdyby nie zdjęcia zwłok Księdza, nawet te dostępne publicznie. No ale jest film... i na jego podstawie.

Miałem nieprzyjemny obowiązek dziennikarski obejrzeć ten film.

Niestety poza jednym, potwierdzam wszystkie wcześniejsze zarzuty.

Nie potwierdzam tylko obecności agenta KGB podczas sekcji.

Natomiast potwierdzam i podtrzymuję krytykę względem dr. Konopki za to, że jakiegokolwiek wywody i oceny opiera on na tym materiale. Bo de facto Konopka podważył ustalenia z sekcji Profesorów Byrdy i Chróścielewskiego. Stwierdzili oni znikające stężenie pośmiertne i początki procesu rozkładu. Dr Konopka na podstawie marnego, odbarwionego filmu, stwierdził, że stężenia brak, a procesy pośmiertne były zaawansowane.

Gdybym był naiwny, dziwiłbym się tej naiwności Konopki. To jednak nie może być naiwność, w przypadku takiego specjalisty.

Po pierwsze rany i obrażenia są widoczne, powierzchownie i po rozcięciu skóry oraz innych tkanek – głębokie. Widoczna jest doskonale potężna bruzda na szyi, która wielokrotnie przykuwała uwagę Profesorów. Zatem dr. Konopka w swojej analizie i wypowiedziach przeczy oczywistym faktom. Dlaczego? Czy ma problemy ze wzrokiem czy działa intencjonalnie?

Wbrew oczywistym faktom i obrażeniom, przeczy im. Nie do uwierzenia.

Należy zwrócić uwagę na coś jeszcze, może najbardziej istotnego.

Dr Konopka na podstawie filmu, z pominięciem i przy nieznanym innym faktach i okoliczności, nie tylko wyśmiał oczywiste męczeństwo i rany Księdza Jerzego Popiełuszki, ale jakby celowo wykluczył wersję inną niż toruńską o śmierci nocą z 19 na 20 października.

Uczynił to na podstawie w/w filmu, podważył autorytet Profesora Byrdy i Chróścielewskiego i przeprowadzając sekcję – odważne i ryzykowne, a wręcz wizerunkowo misja samobójcza.

Misja nieprzypadkowa. To nie błąd, a zleczone działania.



Trudno być naiwnym, by sądzić inaczej.

Dlaczego? Przedtem słyszałem, a teraz widziałem ten film.

Jak wspominałem, film nieznanego pochodzenia, kręcony na taśmie VHS, bardzo słabej jakości.

Co jednak najważniejsze, kamera w trybie automatycznego balansu barw i jasności, a być może wręcz ingerencja w jakimś studio. Takie oczywiście spostrzeżenie nasuwa się samo, obserwując przebieg sekcji na nagraniu. Wystarczy podać, że na początku zwłoki są blade, jasne, różowe, z chwilowymi wahaniami jasności obrazu, by w tej części, gdy rozcinana była klatka piersiowa, czaszka, wyjmowane są organy wewnętrzne, barwy filmu były takie, jakby sekcję przeprowadzano na obywatelu Kongo lub Sudanu, a nie na polskim Księdzu z Podlasia.

W związku z tym, nie tylko barwy skóry, ale i organów widoczne były ściemniałe.

Tyle, że był to przyciemniony obraz wszystkiego, nie tylko organów.

Mimo to doświadczony autorytet, jak dr. Konopka dał

się na to nabrać i na tej podstawie kategorycznie i autorytatywnie stwierdził, że tamci – naoczni świadkowie, Profesorowie mylili się, za to on wie najlepiej, bo obejrzał film. Na takiej podstawie „sobie” stwierdził, że nie było ran, stężenia, a procesy pośmiertne były zaawansowane, zatem „oczywiście” 19X, a nie 25X.

Jest to manipulacja, fałsz i kompromitacja, zarówno Konopki, jak i rady naukowej, na zlecenie której działa i która rozgłasza, ale też broni absurdalnych twierdzeń Konopki.

Można się zastanawiać, co im przyświeca, że za wszelką cenę działają w tym kierunku.

Wiadomo, że w tamtych czasach tysiące duchownych było uwikłanych we współpracę z SB, a nawet WSW. Wielu również wokół Księdza Jerzego i Prymasa Glempa.

Niektórzy dziś emerytowani, inni jeszcze w „czynnej służbie”.

Należy zadać pytanie czy to jest przyczyną tego oporu ciała i hierarchów kościelnych w otwarciu na nowe ustalenia i prawdę???

Bartosz Siedlar



Fala Kazuń wchodzi poziom wyżej

To już nie kwestia kalkulacji, lecz fakt sportowy. Drużyna z Kazunia zapewniła sobie awans do IV ligi po ofensywnym i pełnym zwrotów meczu. Sezon jednak jeszcze się nie skończył – w grze pozostaje także mistrzostwo

Fala Kazuń pokonała zespół WD404 6:4, zapewniając sobie awans do IV ligi rozgrywek prowadzonych przez Legionowskie Amatorskie Ligi Piłkarskie.

Awans stał się pewny również dzięki zwycięstwu zespołu Kowalitos nad Petarą, co ostatecznie przesądziło o sytuacji w tabeli. Po końcowym gwizdku zawodnicy Fali mogli oficjalnie świętować promocję do wyższej klasy rozgrywkowej.

Najsukuteczniejszym zawodnikiem spotkania był Łukasz Puchalski, który zdobył trzy bramki. Na listę strzelców wpisał się również Marcin Słomczyński oraz Michał Gałęcki. Jedno trafienie było golem samobójczym rywali.

Mimo wysokiego zwycięstwa drużyna zwraca uwagę na błędy popełnione w defensywie. Cztery stracone gole, w tym trafienie samobójcze, zostały potraktowane jako sygnał ostrzegawczy przed końcówką sezonu. Zespół podkreśla jednak, że kluczowe było zdobycie trzech punktów i przypieczętowanie awansu.

Do zakończenia rozgrywek pozostały jeszcze cztery kolejki. Fala Kazuń traci obecnie trzy punkty do lidera i nadal zachowuje szansę na zdobycie mistrzostwa V ligi. W planie pozostało również bezpośrednie starcie z liderem tabeli.

Drużyna podziękowała trenerowi Wojtkowi Machockiemu za przygotowanie zespołu oraz kibicom za wsparcie podczas spotkania.

Mazowsze stawia na Czosnów

Czosnów poinformował o przyznaniu dofinansowania dla dwóch organizacji pozarządowych działających na terenie gminy w ramach programu Mazowsze Lokalnie

Wsparcie otrzymał ADS Octo Volley Czosnów – młody klub siatkarski, którego seniorki wywalczyły w tym roku awans do I ligi MWZPS. Dofinansowanie trafiło również do Fali Kazuń, organizacji rozwijającej ofertę sportową i angażującej się w działania społeczne na terenie gminy.

Oba kluby przygotowały wnioski o wsparcie swojej działalności, które pozytywnie przeszły ocenę formalną i merytoryczną. Uzyskana punktacja pozwoliła im znaleźć się wśród beneficjentów tegorocznej edycji programu.

Młodzieżki KTS Nowy Dwór Mazowiecki wywalczyły brązowy medal Drużynowych Mistrzostw Polski U-13. To pierwszy historyczny medal rangi mistrzostw Polski w dziejach klubu i miasta. W drodze do podium pokonały drużyny z Szudziałowa, Działdowa i Nowego Targu. Wyżej uplasowała się tylko Ostródzianka

Drużyna młodziezek w składzie Martyna Sochocka, Oliwia Brandebura i Kornelia Imierska wraz z trenerem Filipem Pawłem wywalczyła pierwszy historyczny medal rangi Mistrzostw Polski w historii Klubu i Miasta – poinformował KTS Nowy Dwór Mazowiecki w komunikacie.

Nowodworzanki w swojej drodze do strefy medalowej Drużynowych Mistrzostw Polski U-13 wygrały etap grupowy, pokonując drużyny z Szudziałowa i Działdowa po 3:0. W meczu o medal



Samorząd podkreśla, że pozyskiwanie środków zewnętrznych przez organizacje pozarządowe przekłada się bezpośrednio na rozwój lokalnych inicjatyw, zwiększenie oferty

dla mieszkańców oraz wzmacnianie aktywności społecznej.

W przekazanym komunikacie pogratulowano również prezesom klubów – Patrykowi Kucharyczkowi

z Fali Kazuń oraz Patrykowi Rekowski z ADS Octo Volley Czosnów – wskazując na ich konsekwencję i zaangażowanie w rozwój sportu na terenie gminy.

Brąz dla Nowego Dworu



zwyciężyły 3:1 z zespołem KS Gorze Nowy Targ. W meczu o finał mocniejszy okazał się rozstawiony z numerem 1 zespół Ostródzianki Ostróda, z którym nasze zawodniczki przegrały 1:3 i związku z tym zakończyły rywalizację z brązowymi medalami.

To ogromne osiągnięcie dla naszych zawodniczek i całego Klubu – podkreślono. Z tego

miejsca chcieliśmy podziękować wszystkim naszym sponsorom i partnerom. Szczególnie podziękowania składamy na ręce miasta Nowy Dwór Mazowiecki, na czele z burmistrzem Sebastianem Sosińskim oraz Nowodworskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji. Bez ich wsparcia i zaufania ten sukces nie byłby możliwy.

Ogromne podziękowania kierujemy również do

Damiana Szymańskiego oraz firm Uczta Lukullusa i HO-LI Gym & Fitness. Zaufanie i wiara w proces treningowy, który cała kadra trenerska wraz z zawodnikami i zawodniczkami ciężko realizują każdego dnia, doprowadziła nas do tego miejsca. Nie zatrzymujemy się i kontynuujemy nasze zmagania w indywidualnej części Mistrzostw Polski U-13 – zapowiedział klub.



Lider zaprasza na półkolonie

UKS Lider Zakroczym organizuje letnie półkolonie sportowe dla dzieci

Zajęcia odbędą się 3–7 sierpnia 2026 r. w Szkole Podstawowej w Zakroczymiu. Koszt uczestnictwa wynosi 650 zł. Zapisy trwają do 15 maja 2026 r.

UKS Lider zaprasza na letnie półkolonie sportowe w sierpniu – poinformował klub w komunikacie. Co czeka uczestników? Opieka wykwalifikowanych trenerów w godzinach 8.00–16.00, codzienne treningi sportowe, wycieczki do kina, wizyta w parku trampolin, pływanie na basenie oraz pełne wyżywienie przez cały dzień.

Zapisy trwają do 15 maja 2026 r. Udział w półkoloniach kosztuje 650 zł od uczestnika. Zgłoszenia przyjmowane są drogą mailową na adres: wyjazdyuks@liderzakroczym.pl. Organizatorzy zapewniają sprawdzony sposób na aktywne i bezpieczne spędzenie wakacji.

KTS inwestuje w młodych

Klub Tenisa Stołowego z Nowy Dwór Mazowiecki przekazał profesjonalny stół do tenisa stołowego Szkole Podstawowej Nr III im. Józefa Wybickiego. Inicjatywa wpisuje się w realizowany przez klub Plan Rozwoju 2030, zaprezentowany podczas tegorocznej gali

Przekazanie sprzętu ma charakter długofalowy i stanowi element budowania zaplecza sportowego wśród najmłodszych. Klub wskazuje, że dostęp do odpowiednich warunków treningowych już na etapie szkolnym ma kluczowe znaczenie dla rozwoju przyszłych zawodników oraz kształtowania nawyków aktywności fizycznej.

Stół do tenisa stołowego ma służyć uczniom jako narzędzie do nauki gry, rywalizacji i rozwijania zainteresowań sportowych. W założeniu ma również pełnić funkcję integracyjną, wprowadzając element zdrowej rywalizacji w środowisku szkolnym.

W realizacji przedsięwzięcia udział miał także Nowodworski Ośrodek Sportu i Rekreacji, który zapewnił wsparcie logistyczne i transport sprzętu do szkoły.

Działanie klubu wpisuje się w szerszy model współpracy między środowiskiem sportowym a placówkami oświatowymi, którego celem jest wzmacnianie fundamentów szkolenia od najwcześniejszych etapów.

Psie elity

W 2 Mazowieckim Pułku Saperów otwarto Ośrodek Szkolenia Psów imienia Dariusza „Misha” Miszty. Jednocześnie trwają tam międzynarodowe warsztaty K9 z udziałem blisko stu przewodników z Polski, Holandii, Litwy i Łotwy. Zadaniem 7 maja było przeszukiwanie ciężkiego sprzętu wojskowego w ciemności i transporcie wodnym

Na początku maja 2026 r. odbyła się uroczystość otwarcia Ośrodka Szkolenia Psów 2 Mazowieckiego Pułku Saperów im. Dariusza „Misha” Miszty – poinformowała jednostka w komunikacie. Otwarcia ośrodka dokonali zastępca dowódcy pułku ppłk Tomasz Dudek wraz z rodziną byłego żołnierza śp. Dariusza Miszty. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele różnych jednostek, formacji oraz instytucji wykorzystujących w codziennej służbie pracę psów służbowych.

Jednocześnie w pułku trwają wyjątkowe warsztaty psów służbowych K9. To ogromne

przedsięwzięcie szkoleniowe skupiło blisko stu przewodników reprezentujących nie tylko Wojsko Polskie, ale także Policję, Straż Graniczną oraz Straż Marszałkowską. Wspólne ćwiczenia pozwalają na wymianę doświadczeń i ujednolicenie procedur między formacjami. Bez względu na kolor munduru, cel jest jeden: bezpieczeństwo.

Zadania z 7 maja, jakie postawiono podczas warsztatów w 2 Mazowieckim Pułku Saperów, wymagają od czworonożnych specjalistów nie tylko doskonałego węchu, ale też stalowych nerwów. To już nie



tylko poligon, to prawdziwy sprawdzian wytrzymałości i profesjonalizmu w międzynarodowym gronie. Głównym tematem dnia jest przeszukiwanie ciężkiego sprzętu wojskowego oraz działania w miejscach o ograniczonej widoczności. Ciemne korytarze, ciasne zakamarki i specyficzny zapach smarów to środowisko, w którym precyzja musi iść w parze z opanowaniem.

Aby dotrzeć do „miejsc pracy”, zespoły K9 musiały najpierw pokonać drogę wodną na łodziach. Transport motorowodny to dla psów dodatkowy bodziec, z którym poradziły sobie po mistrzowsku. Wspólnie trenują przewodnicy z: Wojska Polskiego i Żandarmerii Wojskowej, Policji, Straży Granicznej i Straży Marszałkowskiej, a także z Holandii, Litwy i Łotwy.